

## W imię przyjaźni

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej w Berlinie — witany entuzjastycznie przez lud stolicy Niemiec — to fakt, który nie miał precedensu w dziejach naszych narodów. Tak, jak nie miał precedensu w dziejach naszych narodów przyjazd Prezydenta niemieckiego demokratycznego państwa do stolicy Polski Ludowej, w grudniu ubiegłego roku.

Pamiętamy wszyscy niedawne dni pobytu w Warszawie Prezydenta Wilhelma Piecka, który przyniósł narodowi polskiemu słowa przyjaźni od pokojowych, demokratycznych Niemiec. Jego wizyta przyczyniła się do pogłębienia i utrwalenia w masach narodu polskiego przekonania, że stosunki między nami a Niemcami, między Niemiecką Republiką Demokratyczną a Polską Ludową — rozwijają się i rozwijać się będą w duchu szerszej przyjaźni i współpracy.

Wizyta Prezydenta Bieruta w Berlinie stała się dalszym doniosłym krokiem na drodze umacniania przyjaźni narodów polskiego i niemieckiego. Przyjaźni, która jest wyrazem najwyższych interesów obu naszych narodów, przyjaźni, która służy dziełu utrwalenia pokoju w Europie.

„Pokój i przyjaźni między naszymi narodami — powiedział Prezydent Pieck na przyjęciu wydanym na cześć Prezydenta Bieruta — opiera się na mocnych fundamentach. Nowe, ludowe — demokratyczne państwo polskie i antyfaszystowsko — demokratyczny ustroj Niemieckiej Republiki Demokratycznej są niezawodnymi gwarantami tej przyjaźni”. Głębokie i nieodwracalne były przemiany, które stworzyły fundamenty pod naszą przyjaźń. Bohaterska Armia Radziecka przyniosła obom naszym narodom wyzwolenie z jarzma hitlerizmu. Na gruzach niemieckiego faszystwu, między Odrą i Łabą, rosła i krzepła młoda niemiecka demokracja. Wyrwane zostały korzenie niemieckiego imperializmu, rozgromione junkierskie i wielki kapitał. W nieugiętej walce z szowinizmem, z nacjonalizmem, z hasłami „Drang nach Osten” — wychowywała niemiecka demokracja nowo społeczeństwo niemieckie, budowniczych nowych, demokratycznych Niemiec. Na tych fundamentach demokracja niemiecka pod kierownictwem Socjalistycznej Partii Jedności zbudowała pierwsze w dziejach pokojowe, demokratyczne państwo niemieckie.

Niemiecka Republika Demokratyczna odrzuciła raz na zawsze agresywną politykę niemieckiego imperializmu. Niemiecka Republika Demokratyczna weszła na drogę przyjaźni i braterskiej współpracy z narodem polskim, który przez wieki całe był obiektem zaborczej polityki niemieckiego militarysty. Niemiecka Republika Demokratyczna wyciągając przyjaźną dłoń do wszystkich milijonów pokój narodów, weszła do obozu pokoju i pokoju.

Na gruncie tych wielkich nieodwracalnych historycznych przemian rosła i krzepła nasza przyjaźń. Umocniła się ta przyjaźń we wspólnej walce o pokój, prowadzonej zarówno przez naród polski, jak i przez Niemiecką Republikę Demokratyczną i przez bojowników pokoju na zachodzie Niemiec.

Dzisiaj, gdy imperializm amerykański zaostriża agresywną politykę, gdy odbudowuje niemiecki militarysty i imperializm, aby rzucić neohitlerowskie hordy przeciw Związkom Radzieckim, przeciw Polsce, przeciw wszystkim krajom demokracji i pokoju — przyjaźni obu naszych narodów nabiera szczególnej wagi. Imperializm amerykański, przygotowując nową agresję — godzi w żywotne interesy naszego narodu. Godzi w bezpieczeństwo naszego kraju. Imperializm amerykański pogłębiając rozbicie Niemiec, zamieniając Tysionię w bazę wojenną a jej ludność w mięso armatnie — godzi w najbardziej żywotne interesy narodu niemieckiego. Imperializm amerykański zbrojąc nowy Wehrmacht i odbudowując potencjał wojenny zachodnich Niemiec, zagraża pokojowi Europy i pokojowi świata.

Ta polityka, odradzająca w pamięci każdego Polaka czasy krwawej okupacji hitlerowskiej, budzi w społeczeństwie polskim uczucie głębokiego oburzenia i nienawiści wobec podżegaczy do nowej wojny.

„Ale — mówił Prezydent Bierut w Berlinie — im większa jest nienawiść Polaków do wywodzących się z oceanu imperialistycznych inspiratorów militarysty niemieckiego, tym potężniejsza jest jednomyślna, czynna wola narodu naszego obrony pokoju i tym głębsze przekonanie, że w walce w obronie pokoju iść będziemy ramię przy ramieniu z Niemiecką Republiką Demokratyczną i niemieckimi patriotami — obrońcami pokoju w całym Niemczech”.

Bo walka narodu niemieckiego przeciw remilitaryzacji, o zawarcie traktatu pokojowego z Niemcami jeszcze w 1951 roku, o pokojowe, zjednoczone Niemcy, walka, którą prowadzi Niemiecka Republika Demokratyczna i rosnący z każdym dniem pokojowi na zachodzie Niemiec to walka w obronie najwyższych interesów narodu niemieckiego. A te żywotne interesy narodu niemieckiego są zgodne z interesami polskiego narodu, z interesami wszystkich narodów, pragnących pokoju.

Wspólnie prowadzimy dziś walkę, ramię w ramię z niemiecką demokracją. Wspólny jest nasz cel: utrzymanie pokoju w Europie, lepsza, szczęśliwa przyszłość żyjących w przyjaźni narodów. Wspólny jest nasz wróg: amerykański imperializm, który odradza militarysty niemiecki.

Przeciw tym, którzy dziś chcą realizować amerykańskie wydanie zaborczych hasel „Drang nach Osten”, przeciwko szowinizmowi i nacjonalizmowi, podsyconemu przez imperialistycznych okupantów w Niemczech zachodnich, o zjednoczenie Niemiec w jedno pokojowe, demokratyczne państwo — o to walczą dziś demokracja niemiecka. Aby nie było więcej ekspansji niemieckiego imperializmu, aby nowy Wehrmacht nie rwał znowu na Europę — o to walczą dziś Niemiecka Republika Demokratyczna i bojownicy pokoju na zachodzie Niemiec.

Te wspólne cele połączyły oba nasze narody. Łączą nas wstęga wspólnej granicy na Odrze i Nysie, która stała się wczoraj granicą pokoju, przyjaźni i współpracy bronią z obu stron. Przeciw tym, którzy chcieliby realizować „Drang nach Osten” — stanęła jeszcze jedna silna zapora: Niemiecka Republika Demokratyczna.

Dzisiaj na rusztowaniach Berlina murarze niemieccy wypisują hasła: „Tu buduje się systemem warszawskim”. Ten fakt urasta do rozmiarów wymownego symbolu. Doświadczenia Związku Radzieckiego, wymiana naszych własnych doświadczeń, służą obu naszym narodom do budowy pokojowej, pięknej przyszłości. Zburzyliśmy tamte mury, które nas dzieliły przez wieki. Budujemy dziś wspólnie inny mur: przeciwko imperialistycznym wrogom pokoju, przeciwko wrogom naszych narodów — przeciwko tym którzy przygotowują wojnę chcą odbudować w gruzy nie tylko nasze miasta, ale i miasta niemieckie i miasta całego świata.

U boku kraju, który przyniósł naszym narodom wolność, u boku Związku Radzieckiego, który jest dziś nadzieją i ostoją walki wszystkich milijonów pokój narodów, łączymy nasze dłonie w braterskiej walce o wspólna nam sprawę pokoju. Nasza przyjaźń, której symbolem były czerwone sztandary robotnicze, a której symbolem stały się dzisiaj również flagi naszych państw, witające Prezydenta Bieruta na ulicach Berlina — umacnia te walce, która prowadzi dziś wszystkie narody — walce o pokój, Europę o pokój świata.

## Wizyta Prezydenta Bieruta w Berlinie nowym doniosłym wkładem w dzieło wzmocnienia przyjaźni polsko-niemieckiej, w dzieło pokoju

### Drugi dzień pobytu Prezydenta RP w Niemieckiej Republice Demokratycznej

BERLIN (PAP). — Jak już donosiliśmy, w niedzielę 22 kwietnia wieczorem Prezydent Niemieckiej Republiki Demokratycznej Wilhelm Pieck wydal przyjęcie na cześć Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Bolesława Bieruta. Podczas przyjęcia Prezydent Pieck i Prezydent Bierut wygłosili przemówienia, przerywane wielokrotnie burzliwymi oklaskami (teksty tych przemówień podaliśmy w dniu wczorajszym). O obu mówców zgotowano entuzjastyczną owację.

Przyjęcie odbyło się w sali bankietowej gmachu Rady Ministrów. Ze strony polskiej wzięli udział w przyjęciu Prezydent Bolesław Bierut i towarzyszące mu osoby, szef Polskiej Misji Dyplomatycznej w Berlinie ambasador Izidorczyk oraz delegacja dziennikarzy.

Obecny był korpus dyplomatyczny w pełnym składzie ze swym dziekanem ambasadorem ZSRR Puszkinem na czele. Z ramienia Radzieckiej Komisji Kontrolnej przybył generał armii Czulkow ze swymi szefami i współpracownikami.

Rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej reprezentowany był przez premiera Grotepöhla, wicepremierów, wszystkich ministrów i podsekretarzy stanu. Obecni byli również szefowie przedstawicielstwa politycznego i organizacji demokratycznych, a wśród nich — Prezydium Niemieckiego Towarzystwa Krzewienia Pokojowych i Dobrosąsiedzkich Stosunków z Polska.

Ponadto wzięli udział w przyjęciu najwybitniejsi przedstawiciele kultury, nauki, literatury i sztuki, artyści, naukowcy i artyści, jak również liczni przewodnicy pracy i aktywiści.

Przyjęcie upłynęło w nadzwyczaj serdecznej atmosferze i dało zebranym sposobność do przyjaznej wymiany zdań.

### Prezydent Bierut zwiedza zakłady metalurgiczne „Miles”

BERLIN (PAP). W poniedziałek 23 bm. w godzinach przedpołudniowych Prezydent Rzeczypospolitej Bolesław Bierut zwiedził zakłady metalurgiczne „Miles” Prezydenta Bieruta. W największej hali wywieszono przy transparent z napisem „Zwycięstwo nad faszysmem od dało te zakłady w wasze ręce. Strzeżcie ich i broncie przed wojną”.

Po zapoznaniu się z historią zakładów „Miles”, Prezydent zwiedził poszczególne oddziały fabryczne, wityany wszędzie z największą serdecznością przez robotników i inżynierów.

Prezydent Bierut w rozmowie z robotnikami przypominał, że klasa robotnicza polska i niemiecka miała wspólne przywódców — takich jak Róża Luksemburg i Julian Marchlewski. Nasza przyjaźń — powiedział Prezydent RP — jest częścią przyjaźni łączącej 800 milionów ludzi w obozie pokój, na którego czele kroczy wielki Związek Radziecki.

Gdy Prezydent Rzeczypospolitej opuszczał fabrykę, robotnicy odprowadzali go do samochodu, przekazując wyrazy serdecznej przyjaźni dla narodu polskiego.

### Prasa niemiecka o pobycie Prezydenta Bieruta w NRD

(f) BERLIN (PAP). Na łamach centralnego organu Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności (SED) — „Neues Deutschland” członek Biura Politycznego SED — Rudolf Herrnstadt zamieścił artykuł pod tytułem w języku polskim: „Niech żyje Polska Ludowa”. W związku z wizytą Prezydenta Rzeczypospolitej w Berlinie autor omawia niezmiernie doniosłość przyjaźni niemiecko-polskiej.

„W życiu Prezydenta Polskiej Republiki Ludowej — głosił — w Niemczech nie istnieje żadna lina partia, która by tak jak SED mogła powiedzieć o sobie, że jej przynosi polityczny sukces. W pełni się złożyła, która by mogła osiągnąć, że spełniła całkowicie obietnice, dane klasie robotniczej”.

W dalszym ciągu swego przemówienia Wilhelm Pieck stwierdził, że Niemiecka Socjalistyczna Partia Jedności bierze przykład z WKP(b) i wykorzystując jej bogate doświadczenia jest na drodze do przekształcenia się w partię nowego typu — w partię marksistowską — teninowską. Mówca wezwał wszystkich członków partii do dalszego orzekania i ideologicznego zamocnienia szeregow partyjnych. Wzmocnijmy — oświadczył on — kierowniczą rolę partii w potężnej walce naszego narodu przeciwko remilitaryzacji Niemiec zachodnich i o zawarcie traktatu pokojowego w 1951 roku, mobilizując pracujących dla osiągnięcia jeszcze większych sukcesów produkcyjnych w dziele wykonania planu pierwszego roku 5-letniego, umocnijmy antyfaszystowski, demokratyczny ustroj w NRD.

Niech żyje Niemiecka Socjalistyczna Partia Jedności!

### Czynem majowym umacnimy walkę o pokój i plan 6-letni

## Załoga hut „Pokój” zaoszczędziła już 2.366 tys. zł

### Rębacz tow. Moczyński uzyskał najwyższe w kraju średnie przekroczenie normy — Robotnicy 89 krakowskich zakładów wykonali podjęte zobowiązania

(f) Do dnia 20 kwietnia br. robotnicy hut „Pokój” wykonali już ponad 70 proc. swych zobowiązań przysparzając krajowemu 2.366 tys. zł dodatkowych oszczędności. M. in. o pełnej realizacji zobowiązania zameldowali robotnicy odlewni żeliwa i stali, którzy dali dodatkowo 80 ton produkcji. Zespół ten postanowił do końca kwietnia wyprodukować dodatkowo 40 ton. W hucie „Jedność” przedzie załoga stalowni, która wyprodukowała już 120 ton stali ponad plan.

Górnicy zwiekszają wydobyć węgla

Przodujący rębacz kop. „Kleofas” Moczyński, który uzyskał od kilku dni przeszło 800 proc. normy, notuje najwyższe średnie przekroczenie normy wśród górników całego kraju. W ciągu pierwszych dwóch de-

kad kwietnia uzyskał on 503 proc. normy. Wybitny rębacz kopalni „Pstrowski” — Misior uzyskał przeciętnie, również za dwie dekady kwietnia — 468 proc. normy, a Wiktor Markiewski — 401 proc. normy.

Brygada remontowa Józefa Pasiaka skróciła czas remontu o 2.047 godzin

Poważny sukces osiągnęła młodzieżowa brygada remontowa Józefa Pasiaka przy remoncie kotła elektrowni „Szombierki”. Harmonogram robot przewidziany ukończono w ciągu 3.854 roboczogodzin. Dzięki racjonalnemu rozłożeniu porządkowych robót oraz ściślemu podziałowi pracy między 39-osobowy zespół, robotnicy skrócili planowany czas wy-

konania remontu o 2.047 roboczogodzin.

33 mln. zł. oszczędności przyniesie czyn 1-majowy w woj. poznańskim

Załogi 89 zakładów pracy w woj. krakowskim zameldowały już o wykonaniu zobowiązań wartości 14 milionów zł. W woj. poznańskim 167 tys. robotników oraz chiłpi z 1.315 gromad realizują zobowiązania wartości ponad 33 mln. zł. Robotnicy i chiłpi Lubelszczyzny wygospodarują ok. 9 mln. zł. Masy pracujące Opolszczyzny dadzą krajowi w czynie 1-majowym ok. 20 milionów zł.

Szybkociowy załadunek w porcie gdańskim

Zespół brygadysty Górskiego wraz z brygadami Jagodzika,

rykańskiego i niemieckiego. Czy może więc w tych warunkach dziwić kogós, że wizyta Bolesława Bieruta jest w życiu narodu niemieckiego wielkim wydarzeniem? Patrioti niemieccy ze Wschodu i Zachodu wita ją jako swego przyjaciela, członkowie Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności wita ją jako jednego z przywódców walki o pokój, demokrację i socjalizm, jako swego twórcę i wielce czczonego brata.

Cała niemiecka prasa demokratyczna stoi pod znakiem pobytu Prezydenta Rzeczypospolitej Bolesława Bieruta w NRD. Dzienniki berlińskie publikują na czołowych miejscach swoich wydań niedzielnych i ilustrowane licznymi fotografiami komunikaty o przyjęciu Prezydenta Polski Ludowej i towarzyszących mu osób do NRD, podają sprawozdania z owacyjnego powitania gości polskich w Frankfurcie nad Odrą i w innych miejscowościach położonych na trasie kolejowej do Berlina, opisują manifestacyjne powitanie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej przez ludność wszystkich sektorów stolicy Niemiec po przybyciu do stolicy gości na berliński Dworzec Wschodni.

### Depesze powitalne od ludności niemieckiej do Prezydenta RP

BERLIN (PAP). Do misji dyplomatycznej RP w Berlinie oraz do kancelarii Prezydenta NRD nieprzerwanie napływają liczne depesze pod adresem Prezydenta Bieruta od ludności niemieckiej, dające wyraz przyjaźni i radośnym uczuciom. Jak w szerokiej masach społeczeństwa NRD wywołała wizyta Głowy Państwa Polskiego.

„Przeszło 200 tys. robotników Drezna pozdrawia Pana, Panie Prezydencie, i przetrze ka witęzy wszystkie siły dla utrwalenia na zawsze granicy pokoju na Odrze i Nysie” — głosi m. in. depesza przysłana jednomyślnie na wielkim zgromadzeniu publicznym, zorganizowanym w Dreźnie.

Partyną konferencja KPD okręgu Oberhausen — Rheinland (Niemcy zachodnie) w depesze do Prezydenta Bieruta pisze m. in.: „Pańska obecność w Berlinie przyczyni się do dalszego wzmocnienia przyjaźni niemiecko-polskiej i pomoże nam w naszej walce przeciwko remilitaryzacji Niemiec”.

„W życiu Prezydenta Polskiej Republiki Ludowej — głosi — w Niemczech nie istnieje żadna lina partia, która by tak jak SED mogła powiedzieć o sobie, że jej przynosi polityczny sukces. W pełni się złożyła, która by mogła osiągnąć, że spełniła całkowicie obietnice, dane klasie robotniczej”.

W dalszym ciągu swego przemówienia Wilhelm Pieck stwierdził, że Niemiecka Socjalistyczna Partia Jedności bierze przykład z WKP(b) i wykorzystując jej bogate doświadczenia jest na drodze do przekształcenia się w partię nowego typu — w partię marksistowską — teninowską. Mówca wezwał wszystkich członków partii do dalszego orzekania i ideologicznego zamocnienia szeregow partyjnych. Wzmocnijmy — oświadczył on — kierowniczą rolę partii w potężnej walce naszego narodu przeciwko remilitaryzacji Niemiec zachodnich i o zawarcie traktatu pokojowego w 1951 roku, mobilizując pracujących dla osiągnięcia jeszcze większych sukcesów produkcyjnych w dziele wykonania planu pierwszego roku 5-letniego, umocnijmy antyfaszystowski, demokratyczny ustroj w NRD.

Niech żyje Niemiecka Socjalistyczna Partia Jedności!

Wszystkich szkółach NRD zorganizowane zostaną we wtorek uroczyste obchody szkolne z okazji wizyt Prezydenta Rzeczypospolitej Bolesława Bieruta. Obchody te odbędą się pod hasłem zacieśnienia przyjaźni niemiecko-polskiej. Jedną ze szkół w Halle zostanie na zwana imieniem Bolesława Bieruta.

Depesza studentów uniwersytetu linskiego, członków związku Wolnej Młodzieży Niemieckiej (FDJ) głosi m. in.: „Przyrzekamy Panu uczynić wszystko, co w naszej mocy, by dalej umacniać przyjaźni obu narodów i przyczynić się w ten sposób do utrwalenia pokoju. Zechce Pan, Panie Prezydencie, po swym powrocie przekazać Związkowi Młodzieży Polskiej, z którym jesteśmy braterskimi więziami, naszymi bliźniaczymi pozdrowieniami bojowców”.

Wszystkich szkółach NRD zorganizowane zostaną we wtorek uroczyste obchody szkolne z okazji wizyt Prezydenta Rzeczypospolitej Bolesława Bieruta. Obchody te odbędą się pod hasłem zacieśnienia przyjaźni niemiecko-polskiej. Jedną ze szkół w Halle zostanie na zwana imieniem Bolesława Bieruta.

Robotnicy fabryki epowiadał Prezydentowi o swoich doświadczeniach, tłumaczył szczegóły swojej pracy, pokazywał z dumą nowe maszyny, nowe osiągnięcia. „Nie tylko maszy-

ny tu są nowe ale i duch panujący tu nowy” — zauważył towarzyszył Bierut i widać było radość na twarzach tutejszych ludzi, którzy w ciągu kilkunastu miesięcy, dosłownie z niczego, postawili poważny i rosnący wciąż zakład.

I znowu młodzi Młodzi i najmłodsi! Raz po raz do Prezydenta zbliża się chłopak czy dziewczyna, prosi o podpisanie portretu, o przekazanie pozdrowienia dla młodzieży polskiej.

W biurze fabryki kolejno mówili przewodnicy pracy i inżynierowie, ludzie z partii i z FDJ, dyrektor fabryki, kierownik kulturalno-oświatowy. Mówili o oszczędzaniu metali, o szybkociowym skrawaniu, wzwali życzenia nawiązania jak najszerzej kontaktów z polskimi towarzyszami celem wymiany doświadczeń. „Niech polscy metalowcy pokażą nam, co oni robią, my im pokażemy, co my robimy i razem znajdziemy najlepsze metody dla nas wszystkich” — mówi przewodnik pracy Zabel.

Wizyta zbliża się ku końcowi. Jeszcze długo dochodzą dźwięki młodzieżowych pieśni. Jeszcze długo powiewa las rak żegnających naszego Prezydenta. Wierzyliśmy z zakładów „Miles”. Dawna kuznia zbrojeniowa imperialistycznych baronów przekształcona została w kuznię pokojowej pracy. Stąd nikt nie ciągnie dziś dywidendy na pracnią niemieckiej robotnicy dla dobra całego niemieckiego narodu, czasowo rozdartej kordonami. I daleko poza te kordony sięga wieść, że w niemieckiej fabryce w niemieckiej stolicy serdecznie witają polskiego Prezydenta niemieckie robotnicy, bracia klasowi tych z Nowej Huty i z MDM, z kopalni „Wieżorek” i z PZPB im. Stalina. Daleko sięga wieść, że zacieśnia się i pogłębia przyjaźni, pokojowe stosunki niemiecko-polskie. I radość widać na twarzach tłumnie zebranej publiczności, patrzącej z chodników na kawalkade samochodów i wskazującej palcem do swego Prezydenta i radość widać było na twarzy sekretarza organizacji partyjnej zakładów „Miles”, kiedy powiedział mi wruższy: „To jest naprawdę Ludowy Prezydent, głowa Ludowego Państwa”.

Stanisław Brodzki

Zaciekle walki na całym froncie w Korei

(f) PEKIN (PAP). — Dowództwo naczelne koreańskiej armii ludowej nadało w dniu 23 bm. komunikat, w którym stwierdza, że oddziały armii ludowej i ochotników chińskich toczą na całym froncie na północ od 38 równoleżnika zaciekle walki z nieprzyjacielem i w dalszym ciągu zadają anglo-amerykańskim interwentom wielkie straty w ludziach i sprzęcie wojennym.

W dniu 23 bm. oddziały armii ludowej zestrzeliły osiem samolotów nieprzyjacielskich.

Fala strajków w Hiszpanii rozszerza się

(f) LONDYN (PAP). Nadeszły tu wiadomości z Madrytu o nowej fali strajkowej w Hiszpanii. Zastrakowali mianowicie protestując przeciwko drożyznie, robotnicy fabryczni w mieście i prowincji San-Sebastian i w mieście Bilbao.

Rząd Franco wywostował do strajkujących robotników „ultimatum” groząc im że w razie niezaprzestania strajku zostaną zwolnieni z pracy i że ponadto mogą narazić się na sankcje karne.

Ambasador ZSRR odwiedził Zarząd Główny TPPR

(f) Ambasador ZSRR w Warszawie Arkadij A. Sobolew w towarzystwie członków Ambasady radcy Dmitra Zaikina i przedstawiciela Towarzystwa Współpracy Kulturalnej z Zagranicą (WOKS) Jerzego Safronowa w dniu 20 kwietnia br. odwiedził Zarząd Główny Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

Ambasador Sobolew żywo zainteresował się pracą Towarzystwa Prezes Zarządu Głównego tow. Edward Ochab zapoznał Ambasadora z głównymi założeniami pracy na r. 1951.

ZMP-owcy z 43 brygady wzywają wszystkich młodzieżowców do podejmowania czynu 1-majowego

ZMP-owcy z 43 brygady „SP”, która przez kilkana dni rozpoczęła pracę przy budowie osiedla w Nowej Hucie, postanowili wykonać 15 dni przed terminem plan produkcji i znacznie obniżyć koszty produkcji przez oszczędności sprzętu i materiałów budowlanych, co przyczyni się do oszczędzenia Państwa około 315 tys. zł. ZMP-owcy z 43 brygady wezwali młodzież wszystkich brygad „SP” rozpocząć pierwszy tegoroczny turnus do podejmowania 1-majowych zobowiązań.

Tow. Kozłowski przeszkolił 10 robotników

(Koresp. wł.). Wybitny fachowiec w ZPW im. Kasprzaka w Łodzi tow. Czesław Kozłowski podjął zobowiązanie długofalowe do postawienia wyszkolił 10 robotników.

Zobowiązanie tow. Kozłowski, który przeszedł 40 lat pracy w przemyśle włókienniczym jest bardzo cenne wobec braku wykwalifikowanych fa-

# Niech żyje 1 Maja — święto braterstwa mas pracujących walczących o pokój, wolność i socjalizm!

Prasa radziecka o 6 rocznicy układu z Polską

MOSKWA (PAP). — Szósta rocznica zawarcia polsko-radzieckiego układu o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy odbija się nadal szerokim echem na łamach prasy radzieckiej.

Dziennik „Prawda” zamieścił korespondencję własną z Warszawy o obchodach 6 rocznicy zawarcia układu. Dziennik zamieścił również wykład z artykułu wstępnego „Trybuna Ludu” poświęconego znaczeniu sojuszu i przyjaźni polsko-radzieckiej. Wiele dzienników zamieściło w streszczeniu przemówienie radiowe min. Skrzęszewskiego poświęcone układowi polsko-radzieckiemu.

Demonstracje i strajki w Iranie

TEL AVIV (PAP). Z Teheranu donoszą, że w dniu 22.IV odbyła się tam demonstracja około 20 tysięcy studentów i uczniów szkół średnich. Witano owacyjnie przedłożone miasto, demonstranci niesli transparenty z hasłami, wyrażającymi poparcie dla strajkujących robotników.

TEL AVIV (PAP). Według wiadomości z Teheranu, w Abadanie 85% robotników kontynuują strajki. Robotnicy domagają się uwzględnienia żądań, które wysunęli jako warunek przerwania strajku. Dziennik „Ettelaat” donosi, że władze wojskowe w Abadanie w dalszym ciągu dokonują aresztowań wśród strajkujących robotników.

Kryzys w rządzie angielskim

LONDYN (PAP). Po ustąpieniu brytyjskiego ministra pracy Ancurina Bevana podał się również do dymisji brytyjski minister handlu Harold Wilson.

Bevan uzasadnił swą dymisję krytycznym stosunkiem do polityki zbrojeniowej rządu labourystowskiego oświadczając, że realizacja programu zbrojeń narazi na szwank gospodarkę brytyjską i gospodarkę całego świata. Stwierdził on również, że obecny budżet brytyjski jest zapowiedzią likwidacji dotychczasowych poczynań w dziedzinie opieki społecznej. Bevan oskarżył rząd, że posiadał zbyt mało na paszku dyplomacji amerykańskiej.

Dymisja Wilsona, o której ukaż się w poniedziałek wieczorem komunikat oficjalny zastrzeżenia poważnie kryzys w tonie rządu labourystowskiego.

Francuska Rada Republiki odrzuciła projekt zmiany ordynacji wyborczej

PARYŻ (PAP). — Rada Republiki, będąca II Izba parlamentu francuskiego, odrzuciła uchwalony przez Zgromadzenie Narodowe projekt ustawy o wprowadzeniu większościowego systemu głosowania w jednej turze.

Rada Republiki ze swej strony wysunęła własny projekt prawa wyborczego, jednakże w kołach demokratycznych panuje opinia, że w gruncie rzeczy oba projekty ustawy, tzn. Zgromadzenia Narodowego i Rady Republiki w równym stopniu przeciwko podstawowym zasadom demokracji. Niemniej jednak w sunięcie przez Radę Republiki drugiego projektu ustawy wyborczej świadczy o zastrzeżeniu się walce wewnętrznej w obozie reakcji francuskiej.

Zjazd inżynierów i techników budownictwa

Pod hasłem jak najaktywniejszego współdziałania inżynierów i techników w narodowym froncie walki o pokój i plan 6-letni, zebrał się we Wrocławiu uczestniczący IV walnego zjazdu delegatów Polskiego Związku Inżynierów i Techników Budownictwa.

W obradach wzięli udział m. in.: minister Budownictwa Miast i Osiedli — inż. Piotrowski, wiceminister Budownictwa Przemysłowego — inż. Pietrusiewicz, przewodniczący Zarządu Głównego Zw. Zaw. Pracowników Budowlanych — poseł Barvila oraz przedstawiciel KC PZPR — tow. Skrzęstwo.

W wygłoszonych referatach oraz w dyskusji omówione zostały zadania inżynierów i techników w walce o obniżkę kosztów własnych budowy — rola w tej akcji inżynierów i techników budownictwa, wprowadzenie i ulepszenie nowych zdobyczy technicznych i inne aktualne zagadnienia budownictwa.

Bolwinnik - Bronzłajn 8,5-8,5

22 bm. zakończono w Moskwie 17 partię turnieju szachowego o mistrzostwo świata między arcymistrzami Bolwinnikiem i Bronzłajnem.

Spotkanie to zakończyło się wygraną Bronzłajna w 36 ruchu, który uzyskiwał 1 pkt wyrównał stan meczu do 8,5-8,5 pkt.

Pod sztandarem Lenina-Stalina narody ZSRR kroczą ku komunizmowi

Artykuł dziennika „Prawda” w 81 rocznicę urodzin Lenina

MOSKWA (PAP). W związku z przypadającą w dniu 22 kwietnia 81 rocznicą urodzin Włodzimierza Lenina cała prasa radziecka zamieściła obszerny artykuł poświęcony pamięci twórcy Partii bolszewickiej i państwa radzieckiego, wielkiego teoretyka i budowniczego komunizmu, wodza, nauczyciela i przyjaciele całej postępowej ludzkości.

„Prawda” w artykule wstępnym pt. „Wielka żywota siła idei leninizmu” pisze m. in.: „Zwycięstwo socjalizmu w ZSRR to wielki triumf idei leninizmu. W każdym nowym osiągnięciu budownictwa socjalistycznego, w każdym nowym kroku naprzód ujawnia się wielka żywota siła idei marksistowsko-leninowskiej.

Partia Lenina-Stalina jest organizatorem wszystkich zwycięstw w walce o komunizm. Partia komunistyczna pobudza szerokie masy ludowe do wielkiej historycznej pracy twórczej. Pod jej kierownictwem kraj nasz w niebywałym krótkim okresie czasu przekształcił się w wielkie, potężne mocarstwo przemysłowo-rolniczo-wojskowe.

Partia zwyciężyła i zwycięża dlatego, że w swojej działalności kieruje się wielką nauką Lenina-Stalina. Pod zwyciężającym sztandarem Lenina, pod przewodem Staliniego narodził się wielki wielki zwycięstwo socjalizmu i obecnie pomysłynie buduje społeczeństwo komunistyczne.

Państwo radzieckie realizując wspaniały program budownictwa komunistycznego politykę zagraniczną. Ojczyzna nasza jest ostoją pokoju na całym świecie. Związek Radziecki w swej konsekwentnej i niezłomnej walce o pokój i bezpieczeństwo narodów kieruje się stałowską zasadą możliwości pokojowego współistnienia systemu socjalistycznego i kapitalistycznego.

Przypominając, że myśl tę po raz pierwszy wypowiedział Lenin, Józef Stalin mówił: „Lenin jest naszym nauczycielem, my zaś ludzie radzieccy jesteśmy uczniami Lenina. Nigdy nie odstąpimy i nie odstępimy od wskazań Lenina”.

Lenin uważał za ważne zadanie walki o pokój, demaskowanie wobec mas ludowych imperialistycznych podstępów wojennych. Lenin mówił, że o pokój należy uprzejmie walczyć, że w walce tej warto poświęcić życie. Leninowski — stałowskiśkie idee walki o pokój i przyjaźni między narodami zagwarantowały milionów bojowników między narodowego frontu pokoju do ofiarnej walki przeciwko imperialistycznym podstępom wojennym, do walki o bezpieczeństwo narodów.

Idee leninizmu rozwinęły twórczo w pracach Józefa Stalina zdobywając wciąż nowe miliony zwolenników, wywierając coraz większy wpływ na bieg historii światowej. Klasyczne prace Józefa Stalina, które rozwijają teorię marksizmu-leninizmu, stanowią skarbnicę ludzkości, encyklopedię rewolucyjnego marksizmu. Z dzieł tych ludzie radzieccy i produkujący przedmioty naszego kraju czerpią wiedzę, wiarę, nowe siły do walki o zwycięstwo sprawy klasy robotniczej. Dzieła te zawierają od-

powiedź na najbardziej palące zagadnienia współczesnej walki o komunizm.

Idee leninowsko-stalinowskie, gigantyczne doświadczenia Partii bolszewików i narodu radzieckiego są gwiazdą przewodnią w walce o zbudowanie socjalizmu w krajach demokracji ludowej. Pod sztandarem leninizmu wielki naród chiński, który zrzucił z siebie jarzmo reakcyjnego reżimu kuomintangowskiego i imperializmu amerykańskiego-angielskiego dokonuje obecnie głębokich demokratycznych przemian. Pod tym samym sztandarem bohaterstwo walczy o wolność narody Korei, Wietnamu i innych krajów Wschodu. Zwycięskie idee leninizmu zagrzewają miliony bojowników we wszystkich krajach do walki przeciwko nielubowi kapitalistycznej i uciskowi narodom, o pokój, demokrację i socjalizm.

Pod sztandarem Lenina, pod próbowanym kierownictwem Partii bolszewików — kończy „Prawda” — narody ZSRR kroczą pewnie naprzód ku triumfowi komunizmu.

Delegacja ZSRR z polecenia rządu radzieckiego — wskazał Malik — zgłosiła przeszło 30 konkretnych propozycji na sesjach Zgromadzenia Ogólnego, w Radzie Bezpieczeństwa i w innych organach ONZ, propozycji, zmierzających do utrwalenia pokoju i bezpieczeństwa na całym świecie, propozycji przewidujących zawarcie Paktu Pokoju między wielkimi mocarstwami, zakaz broni atomowej i ustalenie ścisłej kontroli międzynarodowej nad wykonaniem tej uchwały, redukcję zbrojeń i sił zbrojnych itd. Jednakże blok angloamerykański ze Stanami Zjednoczonymi na czele, mający na względzie cele agresywne, niezmiennie odrzuca te pokojowe propozycje Związku Radzieckiego.

Malik dowiódł na konkretnych przykładach jak prasa monopolistyczna i oficjalna propaganda Stanów Zjednoczonych ukrywają przed narodem amerykańskim lub świadomie przekręcają propozycje Związku Radzieckiego mające na celu utrwalenie pokoju.

Członkowie delegacji zadali Malikowi wiele pytań, dotyczących walki narodu radzieckiego, sukcesów pokojowego budownictwa w ZSRR, na które Malik udzielił szczegółowych odpowiedzi.

Stalinowskiśkie hasło walki o pokój — powiedział Malik — stało się prawem w naszym kraju. Naród radziecki jest zdecydowany bronić pokoju do końca.

Członkowie delegacji zapewnili Malika, że dołożą wszelkich starań celem rozszerzenia i wzmocnienia ruchu w obronie pokoju w Stanach Zjednoczonych na rzecz utrwalenia przyjaźni między narodami USA i ZSRR.

Stalinowskiśkie hasło walki o pokój — powiedział Malik — stało się prawem w naszym kraju. Naród radziecki jest zdecydowany bronić pokoju do końca.

Członkowie delegacji zapewnili Malika, że dołożą wszelkich starań celem rozszerzenia i wzmocnienia ruchu w obronie pokoju w Stanach Zjednoczonych na rzecz utrwalenia przyjaźni między narodami USA i ZSRR.

Stalinowskiśkie hasło walki o pokój — powiedział Malik — stało się prawem w naszym kraju. Naród radziecki jest zdecydowany bronić pokoju do końca.

Członkowie delegacji zapewnili Malika, że dołożą wszelkich starań celem rozszerzenia i wzmocnienia ruchu w obronie pokoju w Stanach Zjednoczonych na rzecz utrwalenia przyjaźni między narodami USA i ZSRR.

Stalinowskiśkie hasło walki o pokój — powiedział Malik — stało się prawem w naszym kraju. Naród radziecki jest zdecydowany bronić pokoju do końca.

Członkowie delegacji zapewnili Malika, że dołożą wszelkich starań celem rozszerzenia i wzmocnienia ruchu w obronie pokoju w Stanach Zjednoczonych na rzecz utrwalenia przyjaźni między narodami USA i ZSRR.

Stalinowskiśkie hasło walki o pokój — powiedział Malik — stało się prawem w naszym kraju. Naród radziecki jest zdecydowany bronić pokoju do końca.

Członkowie delegacji zapewnili Malika, że dołożą wszelkich starań celem rozszerzenia i wzmocnienia ruchu w obronie pokoju w Stanach Zjednoczonych na rzecz utrwalenia przyjaźni między narodami USA i ZSRR.

Stalinowskiśkie hasło walki o pokój — powiedział Malik — stało się prawem w naszym kraju. Naród radziecki jest zdecydowany bronić pokoju do końca.

Stalinowskiśkie hasło walki o pokój — powiedział Malik — stało się prawem w naszym kraju. Naród radziecki jest zdecydowany bronić pokoju do końca.

Członkowie delegacji zapewnili Malika, że dołożą wszelkich starań celem rozszerzenia i wzmocnienia ruchu w obronie pokoju w Stanach Zjednoczonych na rzecz utrwalenia przyjaźni między narodami USA i ZSRR.

Stalinowskiśkie hasło walki o pokój — powiedział Malik — stało się prawem w naszym kraju. Naród radziecki jest zdecydowany bronić pokoju do końca.

Członkowie delegacji zapewnili Malika, że dołożą wszelkich starań celem rozszerzenia i wzmocnienia ruchu w obronie pokoju w Stanach Zjednoczonych na rzecz utrwalenia przyjaźni między narodami USA i ZSRR.

Stalinowskiśkie hasło walki o pokój — powiedział Malik — stało się prawem w naszym kraju. Naród radziecki jest zdecydowany bronić pokoju do końca.

Członkowie delegacji zapewnili Malika, że dołożą wszelkich starań celem rozszerzenia i wzmocnienia ruchu w obronie pokoju w Stanach Zjednoczonych na rzecz utrwalenia przyjaźni między narodami USA i ZSRR.

Stalinowskiśkie hasło walki o pokój — powiedział Malik — stało się prawem w naszym kraju. Naród radziecki jest zdecydowany bronić pokoju do końca.

Członkowie delegacji zapewnili Malika, że dołożą wszelkich starań celem rozszerzenia i wzmocnienia ruchu w obronie pokoju w Stanach Zjednoczonych na rzecz utrwalenia przyjaźni między narodami USA i ZSRR.

Stalinowskiśkie hasło walki o pokój — powiedział Malik — stało się prawem w naszym kraju. Naród radziecki jest zdecydowany bronić pokoju do końca.

Członkowie delegacji zapewnili Malika, że dołożą wszelkich starań celem rozszerzenia i wzmocnienia ruchu w obronie pokoju w Stanach Zjednoczonych na rzecz utrwalenia przyjaźni między narodami USA i ZSRR.

Stalinowskiśkie hasło walki o pokój — powiedział Malik — stało się prawem w naszym kraju. Naród radziecki jest zdecydowany bronić pokoju do końca.

Członkowie delegacji zapewnili Malika, że dołożą wszelkich starań celem rozszerzenia i wzmocnienia ruchu w obronie pokoju w Stanach Zjednoczonych na rzecz utrwalenia przyjaźni między narodami USA i ZSRR.

Stalinowskiśkie hasło walki o pokój — powiedział Malik — stało się prawem w naszym kraju. Naród radziecki jest zdecydowany bronić pokoju do końca.

Członkowie delegacji zapewnili Malika, że dołożą wszelkich starań celem rozszerzenia i wzmocnienia ruchu w obronie pokoju w Stanach Zjednoczonych na rzecz utrwalenia przyjaźni między narodami USA i ZSRR.

Stalinowskiśkie hasło walki o pokój — powiedział Malik — stało się prawem w naszym kraju. Naród radziecki jest zdecydowany bronić pokoju do końca.

Członkowie delegacji zapewnili Malika, że dołożą wszelkich starań celem rozszerzenia i wzmocnienia ruchu w obronie pokoju w Stanach Zjednoczonych na rzecz utrwalenia przyjaźni między narodami USA i ZSRR.

Stalinowskiśkie hasło walki o pokój — powiedział Malik — stało się prawem w naszym kraju. Naród radziecki jest zdecydowany bronić pokoju do końca.

Stalinowskiśkie hasło walki o pokój — powiedział Malik — stało się prawem w naszym kraju. Naród radziecki jest zdecydowany bronić pokoju do końca.

Stalinowskiśkie hasło walki o pokój — powiedział Malik — stało się prawem w naszym kraju. Naród radziecki jest zdecydowany bronić pokoju do końca.

Członkowie delegacji zapewnili Malika, że dołożą wszelkich starań celem rozszerzenia i wzmocnienia ruchu w obronie pokoju w Stanach Zjednoczonych na rzecz utrwalenia przyjaźni między narodami USA i ZSRR.

Stalinowskiśkie hasło walki o pokój — powiedział Malik — stało się prawem w naszym kraju. Naród radziecki jest zdecydowany bronić pokoju do końca.

Członkowie delegacji zapewnili Malika, że dołożą wszelkich starań celem rozszerzenia i wzmocnienia ruchu w obronie pokoju w Stanach Zjednoczonych na rzecz utrwalenia przyjaźni między narodami USA i ZSRR.

Stalinowskiśkie hasło walki o pokój — powiedział Malik — stało się prawem w naszym kraju. Naród radziecki jest zdecydowany bronić pokoju do końca.

Członkowie delegacji zapewnili Malika, że dołożą wszelkich starań celem rozszerzenia i wzmocnienia ruchu w obronie pokoju w Stanach Zjednoczonych na rzecz utrwalenia przyjaźni między narodami USA i ZSRR.

Stalinowskiśkie hasło walki o pokój — powiedział Malik — stało się prawem w naszym kraju. Naród radziecki jest zdecydowany bronić pokoju do końca.

Członkowie delegacji zapewnili Malika, że dołożą wszelkich starań celem rozszerzenia i wzmocnienia ruchu w obronie pokoju w Stanach Zjednoczonych na rzecz utrwalenia przyjaźni między narodami USA i ZSRR.

Stalinowskiśkie hasło walki o pokój — powiedział Malik — stało się prawem w naszym kraju. Naród radziecki jest zdecydowany bronić pokoju do końca.

Członkowie delegacji zapewnili Malika, że dołożą wszelkich starań celem rozszerzenia i wzmocnienia ruchu w obronie pokoju w Stanach Zjednoczonych na rzecz utrwalenia przyjaźni między narodami USA i ZSRR.

Stalinowskiśkie hasło walki o pokój — powiedział Malik — stało się prawem w naszym kraju. Naród radziecki jest zdecydowany bronić pokoju do końca.

Członkowie delegacji zapewnili Malika, że dołożą wszelkich starań celem rozszerzenia i wzmocnienia ruchu w obronie pokoju w Stanach Zjednoczonych na rzecz utrwalenia przyjaźni między narodami USA i ZSRR.

Stalinowskiśkie hasło walki o pokój — powiedział Malik — stało się prawem w naszym kraju. Naród radziecki jest zdecydowany bronić pokoju do końca.

Członkowie delegacji zapewnili Malika, że dołożą wszelkich starań celem rozszerzenia i wzmocnienia ruchu w obronie pokoju w Stanach Zjednoczonych na rzecz utrwalenia przyjaźni między narodami USA i ZSRR.

Stalinowskiśkie hasło walki o pokój — powiedział Malik — stało się prawem w naszym kraju. Naród radziecki jest zdecydowany bronić pokoju do końca.

Członkowie delegacji zapewnili Malika, że dołożą wszelkich starań celem rozszerzenia i wzmocnienia ruchu w obronie pokoju w Stanach Zjednoczonych na rzecz utrwalenia przyjaźni między narodami USA i ZSRR.

Stalinowskiśkie hasło walki o pokój — powiedział Malik — stało się prawem w naszym kraju. Naród radziecki jest zdecydowany bronić pokoju do końca.

Stalinowskiśkie hasło walki o pokój — powiedział Malik — stało się prawem w naszym kraju. Naród radziecki jest zdecydowany bronić pokoju do końca.

Przed Narodowym Plebiscytem Pokoju

Kaliski Komitet Obróńców Pokoju wzywa do współzawodnictwa w 1-majowej zbiórce na fundusz Światowej Rady Pokoju

Zbliżająca się data Narodowego Plebiscytu Pokoju mobilizuje całe społeczeństwo. Do komitetów obrońców pokoju zgłaszają się masowo robotnicy, chłopcy, inteligencja pracująca, kobiety i młodzież z prośbą o wyznaczenie im konkretnych zadań w przygotowaniu Plebiscytu. Wiele miast podzieliło się już na rejon, w których organizowane są punkty składania kart plebiscytowych.

Na Opolszczyźnie w akcji plebiscytowej weźmie udział ok. 40 tys. aktywistów pokoju, którzy przechodzą obecnie specjalne przeszkolenie na seminariach. W okresie poprzedzającym plebiscyt będą oni odwiedzać wszystkie zebrania organizacji masowych, instytucji i szkół. Przygotowane są również występy zespołów artystycznych i orkiestr dla uświetnienia dni Plebiscytu.

„Międzybranzowa brigada pokoju” w Krakowie

Szczególne ciekawą formę praca w popularyzowaniu uchwały Światowej Rady Pokoju i Manifestu Polskiego Komitetu Obróńców Pokoju zastosowała „międzybranzowa brigada obrońców pokoju”, która powstała ostatnio w Krakowie. W skład tej brigady weszli aktywiści obrońców pokoju oraz przedstawiciele różnych zawodów: lekarze, artyści, literaci, technicy, agronomowie i prawnicy.

„Międzybranzowa brigada pokoju” odwiedziła w ubiegłym tygodniu szereg miejscowości w woj. krakowskim, zajmującą mieszkaniom wsi z działalnością ruchu obrońców pokoju i celem Plebiscytu oraz niosąc im jednocześnie fachową pomoc lekarską, techniczną i prawną.

W woj. poznańskim wszystkie powiatowe i miejskie komitety obrońców pokoju przystąpiły do przygotowań zbiórki 1-majowej na Fundusz Światowej Rady Pokoju. Miejski Komitet Obróńców Pokoju w Kaliszu wzywał inne komitety do współzawodnictwa w tej akcji. Ten sam Komitet wystawił na ulicach miasta estetycznie wykonane gablotki propagujące prace i osiągnięcia ruchu obrońców pokoju. Masowe ruchy pokoju charakteryzuje fakt, że w samym tylko Poznaniu odbyło się już ponad 200 zebrań przygotowawczych, z udziałem ok. 90 tys. uczestników.

13 tys. aktywistów pokoju w woj. olsztyńskim przygotowuje się do akcji plebiscytowej

W woj. olsztyńskim w masowych zebraniach uczestniczyło ponad 180 tys. osób. W rozpowszechnianiu uchwały Światowej Rady Pokoju w tym województwie bierze udział ok. 8 tys. aktywistów pokoju, a 5 tys. dalszych aktywistów przechodzi obecnie przeszkolenie na seminariach.

W woj. szczecińskim wielką aktywność przejawia młodzież zrzeszona w ZMP i SP, która przeprowadza indywidualne rozmowy z chłopami podczas pracy w polu i odwiedza ich w mieszkaniach.

Listy i depesze z całego kraju do Polskiego Komitetu Obróńców Pokoju. Tysiące listów, depesz i rezolucji napływają z całego kra-

ju do Polskiego Komitetu Obróńców Pokoju, świadcząc o gromadnym udziale społeczeństwa w przygotowaniach do Narodowego Plebiscytu Pokoju.

W rezolucji, uchwalonej na zebraniu rozszerzonego plenum wojewódzkiego komitetu obrońców pokoju w Gdańsku, czytamy m. in.: „Powołanie w zachodnich Niemczech odwetowego związku Gdańszczan i rozważania prezeń niepozytalną działalność antypolską, nietychano prowokację agentów amerykańskiego gestapo — FBI przeciw chlubie naszej marynarki handlowej — M-S „Batory”, przeciw biało — czerwonej banderze Polski — wszystko to stanowi dowody wrogich nam narodowo planów wojennych imperializmu amerykańskiego. Wszystko to musi zwielokrotnić naszą czujność i nienawiść do wrogów pokoju”.

„Uważając nasz podpis — piszą pracownicy Instytutu Wodnego Politechniki Gdańskiej — pod Apellem Światowej Rady Pokoju za swój patriotyczny obowiązek przyrzekamy, że dalszą wytyczoną pracą przyczynimy się do wykonania planu 6-letniego i umocnienia sił Zbrozi Pokoju”.

W depeszy nadesłanej przez II Statutowy Zjazd Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego w Olesnicy, woj. opolskie czytamy m. in.: „Protestujemy przeciwko haniebnejmu dekretowi rządu francuskiego, który zakazał działalności na terenie Francji Biura Światowej Rady Pokoju. Ostatnie słowo będzie należało do wolnych narodów przagnących pokój, którego twierdzą jest Związek Radziecki a Chorażym Wielki Stalin”.

Posłuszna amerykańskim agresorom większość ONZ systematycznie odrzuca pokojowe propozycje ZSRR

Rozmowa przedstawiciela radzieckiego w ONZ J. Malika z przedstawicielami organizacji „Pochód Amerykanów w obronie pokoju”

„Pochód Amerykanów w obronie pokoju” wzywa ONZ, by nie zaprzęcała tej możliwości i podjęła niezwłocznie kroki w celu pokojowego uregulowania konfliktu koreańskiego drogą natychmiastowych rozmów między wielkimi mocarstwami. „My, uczestnicy „Pochodu Amerykanów w obronie pokoju”, reprezentujący milijony Amerykanów — stwierdza oświadczenie — wzywamy ONZ, by podjęła inicjatywę w sprawie natychmiastowego wprowadzenia w życie tych propozycji. Znamy nam się wysiłki delegacji radzieckiej, zmierzające do jak najszybszego pokojowego uregulowania konfliktu koreańskiego i mamy nadzieję, że w związku z pojawieniem się nowych możliwości podjęcie nowe wysiłki w tym kierunku. Różnice zdań i konflikty należy rozwiązywać drogą rokowań przy okrągłym stole i nie należy więcej przelewać krwi”.

Delegacja stwierdziła, że ani szef delegacji amerykańskiej w ONZ, Austin, ani jego zastępca Gross nie przyjęli przedstawicieli „Pochodu Amerykanów w obronie pokoju”.

W odpowiedzi Malik wskazał, że w telegramie Pak Henena przytoczone są nowe fakty niezakomunikowane przez uczestników „Pochodu Amerykanów w obronie pokoju”.

Wskazując na telegram ministra spraw zagranicznych Korei Republiki Ludowej Demokratycznej Pak Henena z 15.IV br. jak również na opinię delegacji krajów arabskich i azjatyckich odnośnie zwolnienia konferencji przedstawicieli pięciu wielkich mocarstw w sprawie Korei — autorzy oświadczenia podkreślają, że organizacja „Pochód Amerykanów w obronie pokoju” wzywa ONZ, by nie zaprzęcała tej możliwości i podjęła niezwłocznie kroki w celu pokojowego uregulowania konfliktu koreańskiego drogą natychmiastowych rozmów między wielkimi mocarstwami. „My, uczestnicy „Pochodu Amerykanów w obronie pokoju”, reprezentujący milijony Amerykanów — stwierdza oświadczenie — wzywamy ONZ, by podjęła inicjatywę w sprawie natychmiastowego wprowadzenia w życie tych propozycji. Znamy nam się wysiłki delegacji radzieckiej, zmierzające do jak najszybszego pokojowego uregulowania konfliktu koreańskiego i mamy nadzieję, że w związku z pojawieniem się nowych możliwości podjęcie nowe wysiłki w tym kierunku. Różnice zdań i konflikty należy rozwiązywać drogą rokowań przy okrągłym stole i nie należy więcej przelewać krwi”.

Delegacja stwierdziła, że ani szef delegacji amerykańskiej w ONZ, Austin, ani jego zastępca Gross nie przyjęli przedstawicieli „Pochodu Amerykanów w obronie pokoju”.

Wskazując na telegram ministra spraw zagranicznych Korei Republiki Ludowej Demokratycznej Pak Henena z 15.IV br. jak również na opinię delegacji krajów arabskich i azjatyckich odnośnie zwolnienia konferencji przedstawicieli pięciu wielkich mocarstw w sprawie Korei — autorzy oświadczenia podkreślają, że organizacja „Pochód Amerykanów w obronie pokoju” wzywa ONZ, by nie zaprzęcała tej możliwości i podjęła niezwłocznie kroki w celu pokojowego uregulowania konfliktu koreańskiego drogą natychmiastowych rozmów między wielkimi mocarstwami. „My, uczestnicy „Pochodu Amerykanów w obronie pokoju”, reprezentujący milijony Amerykanów — stwierdza oświadczenie — wzywamy ONZ, by podjęła inicjatywę w sprawie natychmiastowego wprowadzenia w życie tych propozycji. Znamy nam się wysiłki delegacji radzieckiej, zmierzające do jak najszybszego pokojowego uregulowania konfliktu koreańskiego i mamy nadzieję, że w związku z pojawieniem się nowych możliwości podjęcie nowe wysiłki w tym kierunku. Różnice zdań i konflikty należy rozwiązywać drogą rokowań przy okrągłym stole i nie należy więcej przelewać krwi”.

Delegacja stwierdziła, że ani szef delegacji amerykańskiej w ONZ, Austin, ani jego zastępca Gross nie przyjęli przedstawicieli „Pochodu Amerykanów w obronie pokoju”.

Wskazując na telegram ministra spraw zagranicznych Korei Republiki Ludowej Demokratycznej Pak Henena z 15.IV br. jak również na opinię delegacji krajów arabskich i azjatyckich odnośnie zwolnienia konferencji przedstawicieli pięciu wielkich mocarstw w sprawie Korei — autorzy oświadczenia podkreślają, że organizacja „Pochód Amerykanów w obronie pokoju” wzywa ONZ, by nie zaprzęcała tej możliwości i podjęła niezwłocznie kroki w celu pokojowego uregulowania konfliktu koreańskiego drogą natychmiastowych rozmów między wielkimi mocarstwami. „My, uczestnicy „Pochodu Amerykanów w obronie pokoju”, reprezentujący milijony Amerykanów — stwierdza oświadczenie — wzywamy ONZ, by podjęła inicjatywę w sprawie natychmiastowego wprowadzenia w życie tych propozycji. Znamy nam się wysiłki delegacji radzieckiej, zmierzające do jak najszybszego pokojowego uregulowania konfliktu koreańskiego i mamy nadzieję, że w związku z pojawieniem się nowych możliwości podjęcie nowe wysiłki w tym kierunku. Różnice zdań i konflikty należy rozwiązywać drogą rokowań przy okrągłym stole i nie należy więcej przelewać krwi”.

Delegacja stwierdziła, że ani szef delegacji amerykańskiej w ONZ, Austin, ani jego zastępca Gross nie przyjęli przedstawicieli „Pochodu Amerykanów w obronie pokoju”.

Wskazując na telegram ministra spraw zagranicznych Korei Republiki Ludowej Demokratycznej Pak Henena z 15.IV br. jak również na opinię delegacji krajów arabskich i azjatyckich odnośnie zwolnienia konferencji przedstawicieli pięciu wielkich mocarstw w sprawie Korei — autorzy oświadczenia podkreślają, że organizacja „Pochód Amerykanów w obronie pokoju” wzywa ONZ, by nie zaprzęcała tej możliwości i podjęła niezwłocznie kroki w celu pokojowego uregulowania konfliktu koreańskiego drogą natychmiastowych rozmów między wielkimi mocarstwami. „My, uczestnicy „Pochodu Amerykanów w obronie pokoju”, reprezentujący milijony Amerykanów — stwierdza oświadczenie — wzywamy ONZ, by podjęła inicjatywę w sprawie natychmiastowego wprowadzenia w życie tych propozycji. Znamy nam się wysiłki delegacji radzieckiej, zmierzające do jak najszybszego pokojowego uregulowania konfliktu koreańskiego i mamy nadzieję, że w związku z pojawieniem się nowych możliwości podjęcie nowe wysiłki w tym kierunku. Różnice zdań i konflikty należy rozwiązywać drogą rokowań przy okrągłym stole i nie należy więcej przelewać krwi”.

Delegacja stwierdziła, że ani szef delegacji amerykańskiej w ONZ, Austin, ani jego zastępca Gross nie przyjęli przedstawicieli „Pochodu Amerykanów w obronie pokoju”.

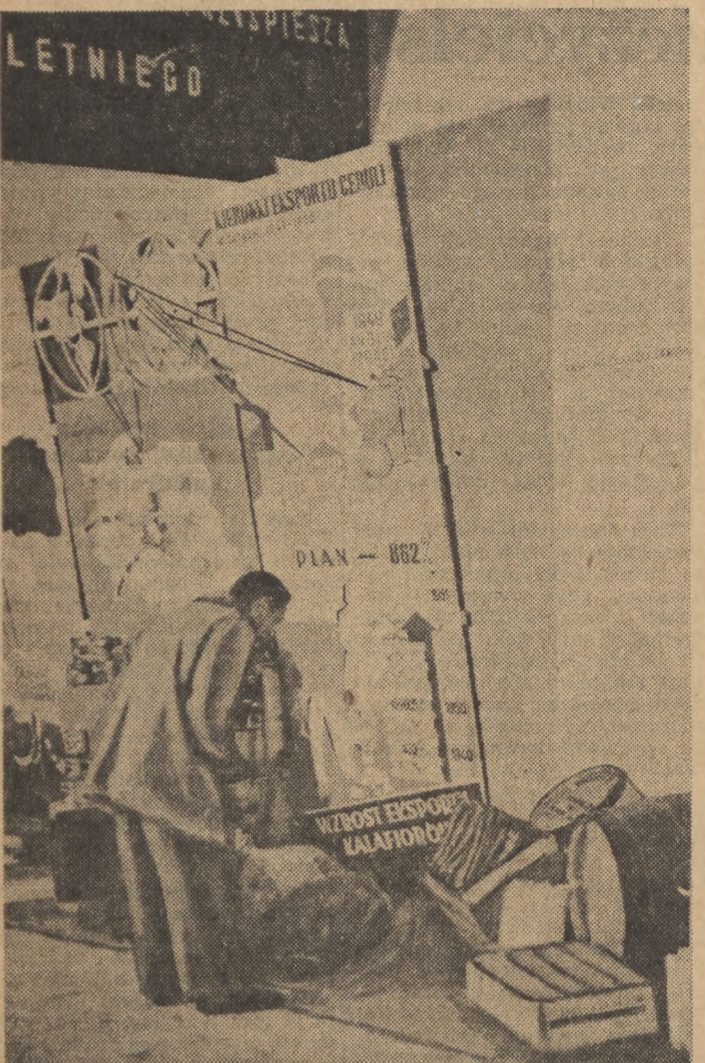
Wskazując na telegram ministra spraw zagranicznych Korei Republiki Ludowej Demokratycznej Pak Henena z 15.IV br. jak również na opinię delegacji krajów arabskich i azjatyckich odnośnie zwolnienia konferencji przedstawicieli pięciu wielkich mocarstw w sprawie Korei — autorzy oświadczenia podkreślają, że organizacja „Pochód Amerykanów w obronie pokoju” wzywa ONZ, by nie zaprzęcała tej możliwości i podjęła niezwłocznie kroki w celu pokojowego uregulowania konfliktu koreańskiego drogą natychmiastowych rozmów między wielkimi mocarstwami. „My, uczestnicy „Pochodu Amerykanów w obronie pokoju”, reprezentujący milijony Amerykanów — stwierdza oświadczenie — wzywamy ONZ, by podjęła inicjatywę w sprawie natychmiastowego wprowadzenia w życie tych propozycji. Znamy nam się wysiłki delegacji radzieckiej, zmierzające do jak najszybszego pokojowego uregulowania konfliktu koreańskiego i mamy nadzieję, że w związku z pojawieniem się nowych możliwości podjęcie nowe wysiłki w tym kierunku. Różnice zdań i konflikty należy rozwiązywać drogą rokowań przy okrągłym stole i nie należy więcej przelewać krwi”.

Delegacja stwierdziła, że ani szef delegacji amerykańskiej w ONZ, Austin, ani jego zastępca Gross nie przyjęli przedstawicieli „Pochodu Amerykanów w obronie pokoju”.

„Pochód Amerykanów w obronie pokoju” wzywa ONZ, by nie zaprzęcała tej możliwości i podjęła niezwłocznie kroki w celu pokojowego uregulowania konfliktu koreańskiego drogą natychmiastowych rozmów między wielkimi mocarstwami. „My, uczestnicy „Pochodu Amerykanów w obronie pokoju”, reprezentujący milijony Amerykanów — stwierdza oświadczenie — wzywamy ONZ, by podjęła inicjatyw



Wystawa prac racjonalizatorów przetwórstwa owocowo-warzywniczego



W Warszawie otwarta została wystawa prac racjonalizatorów i badawczych z dziedziny przetwórstwa i obrotu warzywami i owocami. Na zdjęciu fragment wystawy

Poznańskie Zakłady Odzieżowe otrzymały zaszczytne imię „Komuny Paryskiej“

W Poznanskich Zakładach Przemysłu Odzieżowego odbyła się uroczystość nadania Zakładom imienia „Komuny Paryskiej“.

Kartki i znaczki pocztowe z okazji święta 1 Maja

Ministerstwo Poczt i Telegrafów wydało okolicznościowy znaczek pocztowy i kartki pocztowe z okazji święta 1 Maja.

Kolejarze z DOKP-Poznań zawarli 43 umowy o współzawodnictwo długookresowe

Poszczególne działy służby DOKP Poznań zawarli 43 umowy o współzawodnictwo długookresowe z innymi jednostkami różnych służb PKP w Polsce.

We Wrocławiu otwarto wystawę „Książka czechosłowacka w służbie pokoju i postępu“

W dniu 22 bm. dokonano we Wrocławiu, w obecności Rady kulturalnej Ambasady Czechosłowackiej — Józefa Zedy, otwarcia wystawy nt. „Książka czechosłowacka w służbie pokoju i postępu“.

Ponad 5 miln. zł czeka na odbiór po 10 losowaniach PPOK

W X losowaniu obligacji PPOK, przeprowadzonym w dniu 15 kwietnia 1951 r., wylosowano do umorzenia we wszystkich emisjach pożyczki — 54.000 obligacji, z czego w losowaniu premiowym 9.000 obligacji o łącznej wartości premii i wykupu 720.000 złotych.

Komunikat Ministerstwa Rolnictwa w sprawie zwalczania słodzikarzepakowca

Na niektórych plantacjach rzepaku pojawił się groźny szkodnik słodzikarzepakowiec. W związku z tym, Ministerstwo Rolnictwa zwraca się z apelem do wszystkich plantatorów rzepaku, aby uważnie przejrzyli swoje plantacje i w chwili pojawienia się słodzikarzepaka natychmiast przystąpili do jego zwalczania.

Samo ostrzeżenie nie wystarczy

Krystyna Wigura

W zakładach „Ursus“ przy spawaniu stosowane były do niedawna osłony z dykty. Osłony te niszczyły się szybko i nie spełniały w dostatecznym stopniu swego zadania.

Zapominając o ostrzeżeniu, że wykonując swoje urządzenie do cięcia filcu na uszczelki — zapomnieli o ostrzeżeniu przed ostrzem noży pracujących. Dopiero uważa jednę z towarzyszy skierowała go na pomysł wprowadzenia odpowiedniej osłony.

Zapominając o ostrzeżeniu przy częstokroć kierownictwa zakładów, zapominając nawet o organizacji partyjnej i związkowej.

W wielu zakładach pracy ciągle jeszcze rozbrzmiewa słowo: „Uwaga!“ i robotnicy, przerywając swe zajęcia, uciekają przed nadjeżdżającym ramieniem dźwigu, czy wózkiem. Tak jest np. w jednym z oddziałów w poznańskich Zakładach im. J. Stalina, gdzie wózki elektryczne nie mają sygnałów alarmowych.

Znaczący to, że organizacja partyjna nie walczyła o usunięcie groźnego tam stałe niebezpieczeństwa nieszczęśliwych wypadków, nie zwróciła na nie uwagi dyrekcji, a jednocześnie dyrekcja nie interesowała się tym zagadnieniem.

Niewywiązanie elementarnej obowiązku zapewnienia robotnikowi maksymalnie bezpiecznych warunków pracy łączy się z niedostatecznym ścisłością związku, jaki istnieje między wydajnością pracy, a warunkami jej wzrostu.

Trzeba zapewnić bezpieczną pracę każdemu robotnikowi

Technika w Związku Radzieckim ściśle wiąże zagadnienie zwiększenia wydajności pracy z zapewnieniem bezpieczeństwa.

Wielu racjonalizatorów zwraca uwagę na konieczność usprawnienia transportu wewnętrznej części zakładu pracy: podano projekt organizacji biura racjonalizatorskich, które zajmowałyby się rozwiązywaniem wszystkich zagadnień danego odcinka produkcyjnego.

Nasza partia i rząd ludowy doceniają całkowicie to zagadnienie. Trójkę o warunki pracy klasy robotniczej wyrażają m. in. takie ustawy i uchwały, jak powołanie Instytutu Ochrony Pracy i Społecznej Inżynierii Pracy, jak ostatnia uchwała Prezydium Rządu o wzmoczeniu środków ochrony pracy robotniczej.

Uchwały te nie mogą pozostać martwą literą prawa — muszą być wcielone w życie na miejscu, w zakładach pracy. Walkę o poprawę warunków pracy musimy prowadzić wszędzie i na każdym odcinku jednocześnie z walką o wykonanie planów gospodarczych.

Wychylić poza ramy wydawania zarządzeń. Poważnym krokiem w kierunku rozszerzenia tej walki — była, zorganizowana ostatnio przez Centralny Ośrodek Szkoleniowy CRZZ, narada racjonalizatorów z technikalami i naukowcami.

Wychylić poza ramy wydawania zarządzeń

Wychylić poza ramy wydawania zarządzeń. Poważnym krokiem w kierunku rozszerzenia tej walki — była, zorganizowana ostatnio przez Centralny Ośrodek Szkoleniowy CRZZ, narada racjonalizatorów z technikalami i naukowcami.

Na naradzie mówiono m. in. o potrzebie stawiania przed robotnikami tematów do pomysłowej ochrony pracy. Zwrócono uwagę na konieczność usprawnienia transportu wewnętrznej części zakładu pracy.

Siewy zbóż jarych w całym kraju dobiegają końca

950 gromad w woj. gdańskim realizuje zobowiązania 1-majowe i „siewu pokoju“ — Zaloga POM w Świdnicy przekroczyła plan zasiewów o 593 ha

Siewy zbóż jarych są już na ukończeniu. Rośliny strączkowe zasiano całkowicie. Szybko i sprawnie przebiega rozpoczęcie niedawno sadzenia ziemniaków oraz siew buraków cukrowych i roślin przemysłowych.

Rozpoczęły się wybory nowych władz zarządów okręgów związków zawodowych

W całym kraju rozpoczęły się już konferencje wyborcze nowych władz zarządów okręgów związków zawodowych. Do akcji włączyli się już prawie wszystkie związki.

Pracownicy służby zdrowia w całym kraju radzą nad usprawnieniem lecznictwa

Poważne zadania, jakie stawia przed pracownikami służby zdrowia II rok planu 5-letniego są obecnie przedmiotem obrad aktywów służby zdrowia we wszystkich województwach.

Zakończenie obrad sesji polsko-czechosłowackiej komisji do spraw socjalnych

W dniu 21 bm. zakończyła się w Warszawie IV sesja polsko-czechosłowackiej Komisji mieszanej do spraw socjalnych. Sesja ta zbiegła się z trzecią rocznicą podpisania polsko-czechosłowackich umów społecznych w dniu 5 kwietnia 1948 r.

Sesja naukowa Lublina poświęcona biologii radzieckiej

W sali wydziału prawa Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie odbyła się kolejna III Sesja Naukowa, zorganizowana przez Zrzeszenie Przyrodników-Marksistów.

Zatwierdzenie rekordów światowych lekkoatletek radzieckich

W Londynie — Międzynarodowa Federacja Lekkoatletyczna zatwierdziła rekordy światowe ustalonych w roku ubiegłym, w trzech zawodach rekordów trzy należą do zawodniczek radzieckich.

Kolarska reprezentacja Polski na Wycieczkę Pokoju wyjechała do CSR

23 bm. wyjechała do Czechosłowacji kolarska reprezentacja polska. W składzie: Kłobucki, Wójcik, Wrzesiński, Kłobucki, rezerywowi: Kłobucki, Gąbrych, delegat GKIF Manczarski i maszynista Wolny.

Apel 1-majowy Międzynarodowego Zrzeszenia Górników do górników całego świata

Międzynarodowe Zrzeszenie Zw. Zaw. Górników (Departament SFZZ) ogłosiło apel do górników całego świata w związku z dniem 1 Maja.

Apel stwierdza, że tegoroczny dzień święta 1 Maja powinien zmobilizować górników całego świata do jednolitego działania w walce przeciwko podżegaczom wojennym.

„Podczas gdy w krajach kapitalistycznych — stwierdza dalej apel — trwa do rozpamiętania wojny. Ograniczając swobodę związków. Przekształcając gospodarkę pokojowej w gospodarkę wojenną, obryzmie budżety wojenne — powodują coraz trudniejsze warunki bytu dla mas pracujących. Rosnie niezda wśród rodzin górniczych.“

„Wobec wojny imperialistycznej — stwierdza dalej apel — walczyć o dobrobyt i umocnienie pokoju.“

Apel kończy się hasłami: „Niech żyje górnicy całego świata“, „Niech żyje pokój“, „Niech żyje nasze Międzynarodowe Zrzeszenie“, „Niech żyje Światowa Federacja Związków Zawodowych!“

Wzmoczenie czujności jednym z najważniejszych zadań partii

Plenum KC KP Słowacji

(d) PRAGA (PAP). Dziennik „Rude Pravo“ donosi, że w dniach od 18 do 20 kwietnia odbyły się w Bratysławie obrady Plenum Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Słowacji.

Plenum obecny był sekretarz generalny Komunistycznej Partii Czechosłowacji R. Slansky. Referat „O działalności i zadaniach Partii w związku z uchwałami plenum KC Komunistycznej Partii Czechosłowacji“ wygłosił przewodniczący Komunistycznej Partii Słowacji — Siroky.

Plenum wysłuchało również referatu sekretarza generalnego Komunistycznej Partii Słowacji S. Bastowskiego — „O pewnych niedociągnięciach w pracy partyjnej“ i referatu J. Branika „O zwiększonych zadaniach planu 5-letniego“.

Komunikat, opublikowany w dzienniku „Rude Pravo“ wskazuje, że głęboka analiza wrogiej działalności burżuazyjnych nacjonalistów Clementisa, Husaka, Novomeskiego, który już w okresie panowania hitlerowskiego i w czasie słowackiego powstania narodowego zdradził naród i działał jako agent ciemności i imperialistów.

Zakończenie obrad I Sesji Rady Najwyższej Tadzyckiej SRR

(d) MOSKWA. W Stalinalabadzie zakończyły się obrady I Sesji Rady Najwyższej Republiki Tadzyckiej. Sesja zatwierdziła budżet państwa Tadzyckiej SRR na rok 1951 wyrażający się po stronie dochodów sumą 1.050.327.000 rubli, a po stronie wydatków sumą 1.049.179.000 rubli.

Wiadomości sportowe

Drugie zwycięstwa piłkarzy polskich w NRD. Reprezentacja Saksonii przegrywa 0:2

DREZNO (tel. wł.). Drugi występ piłkarzy reprezentacji CRZZ przeciwko reprezentacji Saksonii odbył się w Dreźnie na stadionie im. Heina Steyera, antyfaszysty i mordercy, przed hitlerowskim meczem zakończony zwycięstwem polskiej ekipy 2:0 (10. i 44. min. bramki zdobyli w 6 min. Gólewski i podania Wesolowskiego i w 88 min. Szymborski z podania Cieslika. Mecz oglądało 45 tys. widzów).

W zwycięskiej drużynie polskiej, oklaskiwanej serdecznie przez dziesiątki tysięcy widzów, na najwyższą notę zasłużył Brzozowski, który był najlepszym zawodnikiem na boisku. Oklaskiwano go również Wólczyński i Jurczyk.

W drużynie Saksonii najlepszym był przy okazji Földes. Polacy opuszczają w wtorek Dreźnie, udając się do Lipska, gdzie w środę 25 bm. rozegrają trzecie spotkanie, tym razem przeciwko reprezentacji NRD.

Główna prasa Niemieckiej Republiki Demokratycznej z wielkim uznaniem wyraża się o grze reprezentacji CRZZ, poświęcając dużo miejsca nie tylko na omówienia meczów, ale również na artykuły poświęcone sportowi Polski Ludowej. Nawet w reakcyjnych dziennikach niemieckich zachodzi gra drużyny polskiej znalazła uznanie i tak np. hamburska gazeta „Die Welt“ nazwała piłkarzy polskich „artystrami techniki piłkarskiej“.

Wobec wojny imperialistycznej — stwierdza dalej apel — walczyć o dobrobyt i umocnienie pokoju.“

Wobec wojny imperialistycznej — stwierdza dalej apel — walczyć o dobrobyt i umocnienie pokoju.“

Z NOTATNIKI WARSZAWY

Porządkujemy stolicę

Akcja porządkowania stolicy oraz jej zazieleniania przybiera z dnia na dzień na sile. W każde popołudnie można spotkać na ulicach i skwerach Warszawy mieszkańców porządkujących te skwery, robących porządki wokół domów, zakładów pracy. Szczególnie dużo jest udźał młodzieży szkolnej. Młodzież szkół na nie tylko porządkuje i zazielenia teren swoich szkół i boisk, ale pracuje na zewnątrz, doprowadzając do porządku zniszczone w czasie zimy zielonice i trawniki.

Do współpracy w tym celu największego bloku stały setki komitetów blokowych z terenu całej Warszawy, podejmując jednocześnie zobowiązania dla uczczenia święta 1 Maja. Do współpracy w tym celu największego bloku stały setki komitetów blokowych z terenu całej Warszawy, podejmując jednocześnie zobowiązania dla uczczenia święta 1 Maja.

Prezydent St. R. wyróżnił i nagrodił zwycięzców tego wspaniałego przedsięwzięcia. Na terenie każdej dzielnicowej rady wyróżnionych zostanie 8 komitetów blokowych, ponadto w skali całej stolicy wyróżnionych zostanie 5 najlepszych komitetów. Przewidziane jest również wyróżnienie 20 sklepów oraz 5 zakładów pracy.

Akcja wiosennych porządków nie wszędzie jednak przebiega dobrze. Dziwnie ospale porządkowane są tereny wielu fabryk. Samo tłumaczenie się brakiem miejsca, nie usprawiedliwia w zupełności fakt, że na podworkach tych fabryk w dalszym ciągu jest brudno. Mało widoczna jest również praca załóg wokół zakładów pracy. A przecież doprowadzenie do należącego porządku i czystości terenu wokół zakładu powinno być ambicją każdej załogi.

Są również komitety blokowe, na szczęście nieliczne, które nie potrafiły zorganizować swych mieszkańców do akcji wiosennych porządków. Za kilka dni setki tysięcy ludzi pracy wyjdą na ulice zamieszkałe w dniu Święta Pracy swą wolną walką o pokój.

Niechże więc wszyscy mieszkańcy stolicy pomyślą o tym, aby nadać ulicom, domom i podworkom szczególnie uroczysty wygląd nie tylko przez same dekoracje, ale również przez dołączenie wszelkich starań o jak największy porządek i zaprowadzenie i utrzymanie czystości. (K)

Brygada remontowa zakładów im. Róży Luksenburg wykonała przed terminem zobowiązania 1-majowe

Brygada remontowa w wydziale lamp P-6 pod kierunkiem brygadzysty tow. W. Michalskiego — w składzie: ob. A. Olszewski, tow. J. Siwarczyński i praktykant B. Kaleta, wykonała w dniu 16 bm. zobowiązanie dodatkowego remontu maszyn produkcyjnych.

Brygada zobowiązała się wykonać remont 1 maszyny produkcyjnej, a wykonała remont maszyn: sortownicę podwójnej maszyny do fosforowania, zatałnialni i nożkarki, oraz przebudowę i podniesienie pieca do produkcji lamp 1000-watowych.

Tow. Michalski wraz z całą brygadą podjął dodatkowe zobowiązanie uprzątnięcia żelaznego złomu z terenu fabryki i przekazania go do warsztatów celem wygosparowania z niego urządzeń pomocniczych. Zobowiązanie swoje brygada postanowiła wykonać poza godzinami pracy, wyżywając inne brygady i zespoły do prac nad uprządkowaniem terenu fabrycznego. (rw)

Pracownicy warszawskich zakładów fotochemicznych zwycięsko realizują podjęte zobowiązania

Załoga Warszawskich Zakładów Fotochemicznych na Woli zwycięsko realizuje podjęte dla uczczenia święta 1 Maja zobowiązania. R. 20 bm. działali produkcyjne nr 1 i nr 2 wykonały podjęte zobowiązania w 100 procentach. Dział produkcji nr 1 obniżył ponadto straty przy produkcji emulsji z 17 proc. do 12 proc.

Dział głównego mechanika z podjętych 5 zobowiązań wykonał już w 100 proc. 4. Uruchomiono m. in. sprężarkę w 2 tygodnie, zamiast zaplanowanych 3 tygodni. (i)

Zaloga PKS-Osobowa melduje o wykonaniu zobowiązań

W dniu 18 bm załoga stacji PKS-Osobowa na Woli zameldowała o realizacji zobowiązań 1-majowych. Jednocześnie załoga zameldowała o podjęciu dalszych zobowiązań. M. in. wykonane zostaną dodatkowo 2 średnie naprawy silników. Suma dodatkowych podjętych zobowiązań wraza się 21 735 zł. Dalsze zobowiązania od załogi napływają. (i)

„Pokój jest największym skarbem ludzkości“

Na zebraniu drugiego obwodu Dzielnicowego Komitetu Obróńców Pokoju ustalono wytyczne pracy agitatorów

W jednym z największych warszawskich obwodów Dzielnicowego Komitetu Obróńców Pokoju na Mokotowie odbyło się w dn. 22 bm. rozszerzone plenum członków obwodu, poświęcone sprawie Narodowego Plebisycytu Pokoju. Było to pierwsze obwodowe zebranie w dzielnicy Warszawa-Południe. W najbliższych dniach podobne zebrania odbędą się również w następnym obwodach.

W świetlicy osiedla WSM na Mokotowie licznie zebrali się mieszkańcy II obwodu Dzielnicowego Komitetu Obróńców Pokoju. Nie brakło przedstawicieli każdego bloku. Przyszli robotnicy i gospodynie domowe, pracownicy instytucji i nauczyciele ze szkół mokotowskich. Młodzież i dorośli, wszyscy przyszedli na zebranie poświęcone sprawie najdroższej każdemu z nich.

„Pokój jest największym skarbem ludzkości“

— Największym skarbem ludzkości — mówił na zebraniu ob. Jan Leszek, pracownik wydziału oświaty Warszawskiej Wojewódzkiej Rady Narodowej, że pokój i dlatego sprawę pokoju poświęćmy wszystkim naszym siły.

Towarzysz Stalin w rozmowie z korespondentem „Prawdy“ powiedział, że pokój będzie zachowany i utrwalony, jeżeli narody ujmą w swe ręce sprawę zachowania pokoju i będą broniły jej do końca. Słowa te stały się wytycznymi dla naszej pracy. Na każdym odcinku naszego życia, w każdym dniu naszej pracy w fabryce,

43 pracowników zjednoczenia BW-3 ukończyło kurs architektury zabytkowej

W dniu 21 bm. zakończony został kurs architektury zabytkowej, zorganizowany przez Zjednoczenie Budownictwa Miejskiego Warszawa — 3 (KAM). Kurs — pierwszy tego rodzaju na terenie Zjednoczenia trwał trzy miesiące i ogółem obejmował 60 godzin wykładów. Wykładowcami byli profesorowie Politechniki Warszawskiej i Akademii Sztuk Pięknych.

Wśród 43 absolwentów kursu architektury zabytkowej dla pracowników wykonawstwa są nie tylko młodzi robotnicy, jest również wielu starych fachowców, murarzy — sztukatorów.

Ob. Józef Konarzewski już ponad 50 lat pracuje w swym zawodzie. Jest samoukiem. Wiedzę zdobywał sam, czytając i ucząc się po pracy. W zawodzie murarza — sztukatora pracuje od 11 roku życia.

— Chcę dla naszej nowobudującej się ojczyzny pracować jak najlepiej, mówi Konarzewski. Dlatego właśnie zapisałem się na kurs, dzięki któremu pogłębię i ugruntuję swoje dotychczasowe wiadomości.

Dyrekcja zjednoczenia BW-3, w porozumieniu z Min. Budownictwa i Miast i Osiedli, uruchomiła w bliższe wiece kursów z zakresu różnych dziedzin robót zabytkowych. Na kursach tych przeszkolonych zostanie 800 fachowców. (Sz)

Szkoły podstawowe dla dorosłych stoją otworem przed byłymi analfabetami

W szkole przy ul. Marszałkowskiej 95 mieści się kurs początkowego nauczania i klasa wstępna dla byłych analfabetów. Nauczycielem na kursie i w klasie wstępnej jest emeryt PKP Teodor Omiecki.

Ob. Omiecki uczy analfabetów od kwietnia ub. roku. Przez ten czas nauczył pisać i czytać 38 analfabetów zapisanych na 4 kursach.

Na obecnie prowadzonym kursie zapisanych jest 19 osób. Skończą oni naukę w pierwszych dniach lipca. Ob. Omiecki cieszy się postępami i namice swoich uczniów i wraz z innymi martwi się ich troskami. Ale na każde zamknięcie jest rada. Najgorzej — opowiada — jest u mnie z matematyką. Wielu ludzi ma już złą pamięć. Mój najstarszy uczeń ma 63 lata i wiele chce do nauki, tak jak zresztą wszyscy ludzie, którzy już samodzielnie piszą i czytają.

To dodaje im ochoty do dalszej nauki i do pokonywania wszystkich trudności. Trzeba jednak dobrze znać swoich słuchaczy i wiedzieć jak im pomóc. Jednego trzeba zawstydzić, innemu tylko wspomnieć o ambicji, ale każdemu trzeba cierpliwie tłumaczyć. Najlepiej gdy przy tym uczeń usłyszy przykład z jakim się stale spotyka w życiu codziennym i pracy zawodowej.

Przed wszystkim jednak starannie się zachęcać moich uczniów do dalszej nauki, indywidualnej czy zespołowej. Takie zachęcanie udaje się ob. Omieckiemu doskonale. Najlepszym tego dowodem jest zorganizowana przez niego klasa wstępna do której uczęszcza 22 słuchacze.

Większość z nich to absolwenci jego kursów. Na lekcje przychodzi także trzech niezapisaanych uczniów, którzy ze względu na niepełne przygotowanie nie mogli być wciągnięci na listę słuchaczy. Ob. Omiecki stara się jak najwyżej wyrównać braki w ich wykształceniu i — jak sam mówi — nie jest to wcale trudne, gdyż jego dodatkowi uczniowie sami chcą tego najwięcej.

Wszyscy zresztą kursanci robią dobre postępy. Naukę w klasie wstępnej zakończył już 31 lipca i od nowego roku szkolnego, wszystkie szkoły podstawowe dla dorosłych oraz cała ogromna i dotychczas niedostępną wiedza stoją przed nimi otworem. (KW)

Otwarcie nowej części parku kultury na Marymoncie nastąpi 1 Maja

Jedną z największych inwestycji planu 6-letniego w zakresie zazielenienia stolicy jest północny park kultury który będzie zajmował obszar leżący między ulicami Potocka, Ślowskiego, Marymoncka, do północnej granicy parku w Włocławach, brzegiem Wisły do wylotu ulicy Krasiańskiego i dalej ulicą Kamiełdów do Połockiej, o łącznej powierzchni ponad 600 ha, to znaczy około 9 razy większej od Parku Łazienkowskiego.

W dniu 1 maja Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane odda do użytku publicznego jeden z następnych fragmentów tego parku — a mianowicie park „Kaskada” o łącznej powierzchni 7 ha, gdzie mieszkańcy stolicy będą mogli przyjemnie spędzać czas po pracy tym bardziej, że park ten ku zadowoleniu miłośników teatru wyposażony został w amfiteatr ziemny położony w malowniczym zakątku, a dla sportowców przysto-

Wznosimy budowy pokoju

Burza gorących oklasków była odpowiedzią zebranych w świetlicy na słowa przedstawiciela Stołecznego Komitetu Obróńców Pokoju tow. Walczaka, który mówił: „Nowa Huta, Marszałkowska Dzielnica Mieszkaniowa, to nasze budowlane pokoje, które wnosimy dla szczęścia człowieka. Nowe wspaniałe wyniki wydajności pracy w górnictwie, hutnictwie, zobowiązania podejmowane przez masę pracującą Polski na cześć święta 1 Maja — oto wyraz nieugiętej woli całego narodu dążącego do utrwalenia pokoju przez zaostrzenie dodatkowych ton węgla, wyprodukowanie dodatkowych metrów tkanin. O tym właśnie mówić będziemy ludziami. Obecny nasz zadaniem jest pro-

wadzenie akcji uświadamiającej, aby społeczeństwo nasze widziało udział w Narodowym Plebisycycie Pokoju. Słowa tow. Walczaka jasno i wyraźnie postawiły przed członkami II obwodu Dzielnicowego Komitetu Obróńców Pokoju, czekając na nich zadania. Moko- wotowskie aktywistki walki o pokój podjęły je z zapałem.

Ob. Lidia Płamowska, gospodyni domu, przewodnicząca IX obwodowego Komitetu Obróńców Pokoju zobowiązała się dołożyć wszelkich starań, ażeby uświadomienie mieszkańców jej obwodu o znaczeniu Narodowego Plebisycytu Pokoju, było jak najpełniejsze, aby każdy świadek złożył swój podpis na karcie plebisycytowej.

Bronisław Lipiński, palec z I Ośrodka Zdrowia, przy ul. Belgijskiej 4, wyróżniony za pełną poświęcenia pracę w akcji zbiórki darów dla dzieci korońskich, zwrócił się do Dzielnicowego Komitetu Obróńców Pokoju, aby przydzielił mu jak największy rejon dla przeprowadzenia akcji uświadamiającej.

— Nie będę żałował sił. Wszystkie wolne od pracy godziny poświęcę odwiedzaniu mieszkańców mojego rejonu, aby przekonać ich o potrzebie złożenia podpisu pod apelem, uchwalamy na ostatniej sesji Światowej Rady Pokoju.

Seminarium dla agitatorów pomogą w przeprowadzeniu akcji

Być może uświadamiająca przeprowadzić jak najlepiej, zgrupowani w świetlicy aktywistki walki o pokój postanowiły zorganizować codzienne spotkania seminarium-dla agitatorów akcji pokojowej. Na seminariach tych omawiane będą tematy, dotyczące treści uchwał sesji Światowej Rady Pokoju w Berlinie, sprawy frontu narodowego. Omawiana będzie także treść rozmywa towarzysząca Stalinowi z korespondentem „Prawdy“.

Zorganizowana w ten sposób Praca Dzielnicowego Komitetu Obróńców Pokoju Warszawa-Południe uzbudzi agitatorów pokoju w argumenty, zapewni należyte wykonanie podjętych zadań. (Sz)

Transparenty i szturmówki 1-majowe w sklepach Centrali Handlowej Sprzętu Sportowego

Centrala Handlowa Sprzętu Sportowego i Szturmowego podaje do wiadomości, że w związku ze Świętem Pracy w dniu 1 Maja przygotowała zapas szturmówek (bez drzewcy) oraz transparentów (biż. 3-4 m i szer. 0,70 m bez drzewcy) do użytku dekoracyjnego stolicy.

Aksesorja te będą sprzedawane od wtorku dnia 24 bm. w sklepach Centrali Handlowej Sprzętu Sportowego i Szturmowego przy ulicach Mazowieckiej 7 i Nowy Świat 58 oraz w hurtowni przy ul. Żurawiej 40.

towane zostały boiska do siatkówki i koszykówki a w zimie otwartą zostanie tor saneczkowy. Na najmłodszą pociechę czeka zabawa w piaskownicy. Dogodna komunikacja przyczyni się niewątpliwie do tego, że park ten stanie się ulubionym miejscem wypoczynku mieszkańców Warszawy. Wydział Kultury St. R. n. starać się będzie o urozmaicenie wyjazdów organizowaniem w parku czestych i bogatych imprez artystycznych. (gr)

Teatr Król jest goły

„Nowe szaty króla“. Napisał według powieści H. C. Andersena, Aleksander Maliszewski. Adaptacja Władysława Jaręmy. Inscenizacja i reżyseria: Wł. Jaręma i K. Mikulski. Dekoracje, maski, kostiumy i lalki projektowali: M. Mikulski i J. Skarżyński. Muzyka Z. Jęzewskiego. Goscinne występy teatru „Grotteska“ w Warszawie.

Znamy wszyscy piękną opowieść Andersena o królu, który choć był goły, uważał, że posiada najpiękniejszy strój, a nikt z jego dworzan nie śmiał temu zaprzeczyć. Ta głęboka satyra na choróstrzość, zakłamane, głupote i obłudę dworskich sfer ukazuje nie tylko fizyczną nagotę króla, o czym niósł z jego otoczenia nie śmie głono mówić, lecz również jego nagotę i nicotę umysłową i moralną, przemienianą i ukrywana starannie przed pooblebów dworskich, którzy o niej do skonałe wiedzą. Andersen ukazuje króla i jego otoczenie w ostrym świetle satyry, ale i w świetle historycznej i społecznej prawdy Sympatie Andersena, wielkiego postępowego pisarza, są wyraźnie po stronie ludu. Nie jest przypadkiem, że zdrowy rozum reprezentują w sztuce dwaj czeladnicy krawiecy, a fakt, że król jest goły domaga się dziecka, nie zdeprawowane zaklamanie dworaków.

Te piękna bajka opracował literacko w sposób bardzo wartościowy i ciekawy Aleksander Maliszewski i wystawił w sposób nowatorski krakowski teatr „Grotteska“.

Przedstawienie, pełne wdzięku, ma w sobie coś zupełnie nowego, choć sięga do bardzo starego zwyczaju teatralnego, pochodzącego ze starożytności, polegającego na włożeniu masek na twarze aktorów, występują-

cych na scenie. Teatr „Grotteska“ ma za sobą wiele ciekawych i twórczych eksperymentów inscenizacyjnych. Początkowo był on teatrem lalki i aktorów. Obok pięknych kukiełek wprowadzał do akcji aktorów, co dawało bardzo interesujący efekt. Obecnie spróbował nowej formy teatralnej, transponując i przekształcając za pomocą magicznej lalki do rozmiarów człowieka grającego jej rolę. Czy eksperyment ten był twórczo uzasadniony? Wydaje się, że tak. Bajka Andersena ma tak ludzką, treść, że ukazanie jej poprzez lalki mogłoby może stać się jej społeczne ostrze. Byłoby to bardzo pocieszające, lecz jednak tylko bajka, podczas gdy „Grotteska“ widzimy wiele elementów głębszej prawdy życiowej, przedstawionej tylko w skarykaturowanej formie. Maski nałożone na twarze aktorów są zaś o tyle potrzebne, o ile podkreślają jednak bajkowy charakter całej opowieści. Słuszny pomysł inscenizatorów było również wprowadzenie dwóch postaci ludowych które wyrażają całą krytykę obłudy i zakłamania dworu — bez masek. Bo też naprawdę Janek i Franek są jedynymi ludźmi, występującymi na tle bezduszności, głupoty teptoty i obłudy królewskiego dworu. W ten sposób odpada zarzut formalistycznego potraktowania tematu, bo w tym wypadku nowa forma jest ściśle

Realizując zobowiązania 1-majowe — młodzież i pracownicy biurowi pomagają przy budowie MDM

Do kierownictwa budowy Marszałkowskiej Dzielnicy Mieszkaniowej w dalszym ciągu napływają zgłoszenia ochotniczej pracy ze szkół warszawskich oraz urzędów i instytucji. Młodzież szkolna, pracownicy biur i instytucji usłownie witają zbliżające się święto 1-majowe, pomagając robotnikom z MDM, w realizacji wspaniałych zadań średniowiecznej stolicy.

Ob. Lidia Płamowska, gospodyni domu, przewodnicząca IX obwodowego Komitetu Obróńców Pokoju zobowiązała się dołożyć wszelkich starań, ażeby uświadomienie mieszkańców jej obwodu o znaczeniu Narodowego Plebisycytu Pokoju, było jak najpełniejsze, aby każdy świadek złożył swój podpis na karcie plebisycytowej.

Bronisław Lipiński, palec z I Ośrodka Zdrowia, przy ul. Belgijskiej 4, wyróżniony za pełną poświęcenia pracę w akcji zbiórki darów dla dzieci korońskich, zwrócił się do Dzielnicowego Komitetu Obróńców Pokoju, aby przydzielił mu jak największy rejon dla przeprowadzenia akcji uświadamiającej.

— Nie będę żałował sił. Wszystkie wolne od pracy godziny poświęcę odwiedzaniu mieszkańców mojego rejonu, aby przekonać ich o potrzebie złożenia podpisu pod apelem, uchwalamy na ostatniej sesji Światowej Rady Pokoju.

Seminarium dla agitatorów pomogą w przeprowadzeniu akcji

Być może uświadamiająca przeprowadzić jak najlepiej, zgrupowani w świetlicy aktywistki walki o pokój postanowiły zorganizować codzienne spotkania seminarium-dla agitatorów akcji pokojowej. Na seminariach tych omawiane będą tematy, dotyczące treści uchwał sesji Światowej Rady Pokoju w Berlinie, sprawy frontu narodowego. Omawiana będzie także treść rozmywa towarzysząca Stalinowi z korespondentem „Prawdy“.

Zorganizowana w ten sposób Praca Dzielnicowego Komitetu Obróńców Pokoju Warszawa-Południe uzbudzi agitatorów pokoju w argumenty, zapewni należyte wykonanie podjętych zadań. (Sz)

Transparenty i szturmówki 1-majowe w sklepach Centrali Handlowej Sprzętu Sportowego

Centrala Handlowa Sprzętu Sportowego i Szturmowego podaje do wiadomości, że w związku ze Świętem Pracy w dniu 1 Maja przygotowała zapas szturmówek (bez drzewcy) oraz transparentów (biż. 3-4 m i szer. 0,70 m bez drzewcy) do użytku dekoracyjnego stolicy.

Aksesorja te będą sprzedawane od wtorku dnia 24 bm. w sklepach Centrali Handlowej Sprzętu Sportowego i Szturmowego przy ulicach Mazowieckiej 7 i Nowy Świat 58 oraz w hurtowni przy ul. Żurawiej 40.

Teatr Król jest goły

„Nowe szaty króla“. Napisał według powieści H. C. Andersena, Aleksander Maliszewski. Adaptacja Władysława Jaręmy. Inscenizacja i reżyseria: Wł. Jaręma i K. Mikulski. Dekoracje, maski, kostiumy i lalki projektowali: M. Mikulski i J. Skarżyński. Muzyka Z. Jęzewskiego. Goscinne występy teatru „Grotteska“ w Warszawie.

Znamy wszyscy piękną opowieść Andersena o królu, który choć był goły, uważał, że posiada najpiękniejszy strój, a nikt z jego dworzan nie śmiał temu zaprzeczyć. Ta głęboka satyra na choróstrzość, zakłamane, głupote i obłudę dworskich sfer ukazuje nie tylko fizyczną nagotę króla, o czym niósł z jego otoczenia nie śmie głono mówić, lecz również jego nagotę i nicotę umysłową i moralną, przemienianą i ukrywana starannie przed pooblebów dworskich, którzy o niej do skonałe wiedzą. Andersen ukazuje króla i jego otoczenie w ostrym świetle satyry, ale i w świetle historycznej i społecznej prawdy Sympatie Andersena, wielkiego postępowego pisarza, są wyraźnie po stronie ludu. Nie jest przypadkiem, że zdrowy rozum reprezentują w sztuce dwaj czeladnicy krawiecy, a fakt, że król jest goły domaga się dziecka, nie zdeprawowane zaklamanie dworaków.

Te piękna bajka opracował literacko w sposób bardzo wartościowy i ciekawy Aleksander Maliszewski i wystawił w sposób nowatorski krakowski teatr „Grotteska“.

Przedstawienie, pełne wdzięku, ma w sobie coś zupełnie nowego, choć sięga do bardzo starego zwyczaju teatralnego, pochodzącego ze starożytności, polegającego na włożeniu masek na twarze aktorów, występują-

cych na scenie. Teatr „Grotteska“ ma za sobą wiele ciekawych i twórczych eksperymentów inscenizacyjnych. Początkowo był on teatrem lalki i aktorów. Obok pięknych kukiełek wprowadzał do akcji aktorów, co dawało bardzo interesujący efekt. Obecnie spróbował nowej formy teatralnej, transponując i przekształcając za pomocą magicznej lalki do rozmiarów człowieka grającego jej rolę. Czy eksperyment ten był twórczo uzasadniony? Wydaje się, że tak. Bajka Andersena ma tak ludzką, treść, że ukazanie jej poprzez lalki mogłoby może stać się jej społeczne ostrze. Byłoby to bardzo pocieszające, lecz jednak tylko bajka, podczas gdy „Grotteska“ widzimy wiele elementów głębszej prawdy życiowej, przedstawionej tylko w skarykaturowanej formie. Maski nałożone na twarze aktorów są zaś o tyle potrzebne, o ile podkreślają jednak bajkowy charakter całej opowieści. Słuszny pomysł inscenizatorów było również wprowadzenie dwóch postaci ludowych które wyrażają całą krytykę obłudy i zakłamania dworu — bez masek. Bo też naprawdę Janek i Franek są jedynymi ludźmi, występującymi na tle bezduszności, głupoty teptoty i obłudy królewskiego dworu. W ten sposób odpada zarzut formalistycznego potraktowania tematu, bo w tym wypadku nowa forma jest ściśle

W grupach młodzieży akademickiej ze Szkoły Głównej Planowania i Statystyki, oraz ze spółce pracowników Centrali Rybnej, w ubiegłą niedzielę na budowie MDM znów zjawili się ochotnicze bratrydzy mieszkańców stolicy. W pracy obejmującej m. in. roboty transportowe, porządkowe, odgrzewające wyróżnili się ZMP-owcy ze

W grupach młodzieży akademickiej ze Szkoły Głównej Planowania i Statystyki, oraz ze spółce pracowników Centrali Rybnej, w ubiegłą niedzielę na budowie MDM znów zjawili się ochotnicze bratrydzy mieszkańców stolicy. W pracy obejmującej m. in. roboty transportowe, porządkowe, odgrzewające wyróżnili się ZMP-owcy ze

Wkrótce rozpocznie się montaż schodów ruchomych w centralnym domu towarowym stolicy

Na teren budowy centralnego domu towarowego stolicy w al. Jerozolimskich zwozi się już elementy schodów ruchomych. Montaż ruchomych schodów rozpocznie się w niedługim czasie.

W chwili obecnej najpoważniejsze roboty w gmachu są prowadzone na niższych kondygnacjach, oraz w podziemiach, przeznaczonych na magazyny. Towary do magazynów dostarczane będą za pomocą ruchomych podłóg, którym samochody ciężarowe zjeżdżać będą do podziemi. Pomieszczenia magazynowe na głębokości 2 pięter pod ziemią są już prawie całkowicie gotowe. Na głębokości I podziemia trwają roboty tynkarskie, przeprowadzane przy użyciu mechanicznej tynkownicy radzieckiej produkcji.

Ostatnio na gmachu głównym jak również i na budowniku biurowym domu towarowego rozpoczęto prace przy tynkach zewnętrznych. Roboty wykonawcze trwają również w parterowej hali, przeznaczony na artykuły spożywcze. (s)

Junacy z 5 Brygady SP przyjechali do Warszawy

Na stacji kolejowej Okęcie odbyło się w sobotę uroczyste powitanie junaków V Brygady Służba Polsce.

Brygada serdecznie powitała przedstawicieli KW PZPR, Stołecznej Rady Narodowej, ZMP, Harcerstwa i Warszawskiego Hufca SP.

Henryk Wieladek z-ca dowódcy 5 brygady przemawiając do junaków wezwał ich do ofiarnej pracy przy budowie nowej Warszawy i życzył aby 5 brygada SP podobnie jak w ub. r. wyróżniła się pracą wśród brygad warszawskich.

Junacy 5 brygady przyjechali z województwa krakowskiego — powiatów Tarnów, Dąbrowa Tarnowska, Bochnia i Brzesko.

Większość z nich, bo 80 proc. to ochotnicy.

— Wielu z nas — opowiada — musi być w Warszawie, bo za dużo zgłosiło się na ochotnika.

Czas już skalkulować ceny i rozprowadzić towar

Magazyny Państwowego Fabryki Wyrobów Kosmetycznych „Elida“ są już doświadczone zawałone wyprodukowanym towarem. Ale nie tylko magazyny. Hala produkcyjna przeznaczona na pakowanie, a nawet większa część hali produkcyjnej z maszynami zastawione są setkami i tysiącami skrzynek z różnego rodzaju artykułami. Od kilku miesięcy leży tu spokojnie 400 tys. tubek z pastą do zębów „Kalandon“, 271 tys. tubek kremu do golenia. Leżą tu też, już w nieco mniejszych ilościach, takie artykuły jak kremy, szampony do mycia włosów, pomadki do ust itp.

Pasta do zębów leży, ponieważ Zjednoczenie Przemysłu Kosmetycznego oraz władze zwierzchnie nie zatwierdziły dotychczas ceny na „Kalandon“. Na krem do golenia cena jest już co prawda skalkulowana od marca — nie ma za to toczony w magazynach.

Jak bardzo szwankuje dystrybucja tych artykułów, świadczy najlepiej fakt, że w ciągu 10 pierwszych dni kwietnia lalka nie otrzymała żadnych zleceń wysyłkowych.

Zjednoczenie Przemysłu Kosmetycznego powinno niezwłocznie uregulować sprawę rozdziału towaru, który utrudnia pracę załogi „Elidy“ i którego miejsce jest na półkach sklepowych a nie w magazynach. (f)

Dziś w Warszawie

Teatr POLSKI (Karasia 2) — wtorek 24 i środa 25 — „Stryla w wdówka“ — godz. 19. TEATR KAMERALNY (Foksal 16) — wtorek 24 i środa 25 — „Pieśń o kocu“ — godz. 19. TEATR NARODOWY (Pl. Teatralny) — wtorek 24 — nieczynny — środa 25 — „Tysiąc walecznych“ — godz. 19. TEATR NOWY (Puławska 39) — wtorek 24 — nieczynny — środa 25 — „Damy i huzary“ — godz. 19. TEATR POWSZYCHNY (Zamkowy 20) — wtorek 24 i środa 25 — „Szybył zaulek“ — godz. 19. TEATR SYRENA (Litewska 3) — wtorek 24 i środa 25 — „Pianie dobieżdżu“ — godz. 19.15. TEATR DOMU WOJSKA POLSKIEGO (Krolewska 13) — wtorek 24 i środa 25 — „Ludzie dobrej woli“ — godz. 19. TEATR WSPÓLNY (Mokotowska 13) — wtorek 24 — nieczynny — środa 25 — „Wieczór trzech królów“ — godz. 19. LUDOWY TEATR MUZYCZNY (Szwedzka 24) — wtorek 24 i środa 25 — „Zielony Gil“ — godz. 19. TEATR NOWY WARSZAWY (Marszałkowska 8) — wtorek 24 — „O krasnoludkach i sierotce Marysi“ — godz. 19 — środa 25 — „Opowieść o Chopinie“ — próba generalna — godz. 19. TEATR LALEK „GULIWER“ (Marszałkowska 81) — wtorek 24 i środa 25 — „Trzy panowanie“ — godz. 17. TEATR DZIECI „GNOM“ (Szwedzka 24) — wtorek 24 i środa 25 — „Paluszka“ — godz. 17 — przedstawienie zamknięte. TEATR GROTESKA (Sienna 16) — wtorek 24 — „Nowe szaty króla“ — godz. 19.15. PANSTWOWA OPERA I FILHARMONIA (Noworodowska 48) — wtorek 24. Orkiestra Państwowa Filharmonii Warszawskiej pod dyr. Witolda Rowickiego — godz. 19 — środa 25 — „Pan Twardowski“ — godz. 19. CYRK Nr 3 Marszałkowska (przed ul. Rutkowskiego) — początek przedstawień codziennie o godz. 19.30 w niedzielę i święta 15.30 i 19.30.

Muzeum Narodowe. Zbiory stałe: Sztuka zdołnicza. Sztuka starożytna. Malajskie polskie. Malajskie polskie. Otwarte w wtorki i środy. Dzień roboczy w godz. od 10 do 15, w czwartki, niedziele i święta w godz. od 10 do 19. Muzeum Wojska Polskiego. Wystawa I. Polska w okresie międzywojennym. Walki Dąbrowszczaków w Hiszpanii. Wystawa II. Historia rozwoju broni palnej. Zbiory stałe: Uzbrojenie i umundurowanie historyczne. Otwarte w wtorki i środy. Dzień roboczy w godz. od 10 do 17. Muzeum Kult. Ludowej. (Młodzież) Stała wystawa: „Polski strój ludowy“ — Otwarte codziennie do zmlęzchu! Dojazd autobusami PKS.

Wśród ostatnio nadesłanych zgłoszeń do ochotniczej pracy przy budowie MDM na uwagę zasługują zobowiązanie młodzieży z gimn. Hoffmannów, ZMP-owcy z kl. 9b tego gimnazjum pracująca na budowie około 150 roboczogodzin. (s)

Wśród ostatnio nadesłanych zgłoszeń do ochotniczej pracy przy budowie MDM na uwagę zasługują zobowiązanie młodzieży z gimn. Hoffmannów, ZMP-owcy z kl. 9b tego gimnazjum pracująca na budowie około 150 roboczogodzin. (s)

Chcę iść do szkoły morskiej — mówi jeden. — Chcę znowu pracować w Nowej Hucie — mówi starszy brygadysta grupy roboty ziemnych z Nowej Huty. A w Warszawie pracujemy chętnie — kończy z uśmiechem.

18-letni Zbigniew Sokół z Tarnowa z przekonaniem oświadcza: „A ja zostanę w Warszawie. Tyle tu pracy. Chcę skończyć budowlany kurs zbrojarski i pożytecznie pracować, przecież potężny tu przyjechali!“ (KW)

RADIO

Program II na fail 1322 m. Program dnia 6.00, 15.25, na jutro 23.55. Sygnał czasu 5.00, 11.37. Wiadomości 5.00, 9.29, 35, 20.40, 16.00, 20.00, 22.00. Gimnastyka 6.50

### Czytelnicy i korespondenci piszą

#### Przypominamy Centralnemu Zarządowi Przemysłu Odzieżowego, że 1 Maja chcemy defilować w ZMP-owskich koszulkach

Zbliża się 1 Maja — wielkie święto międzynarodowej klasy robotniczej, nasze ZMP-owskie święto. Będziemy w tym dniu manifestowali swoją siłę i wole pokoiu. Lecz jakże będziemy defilowali, gdy brak nam zielonych koszul organizacyjnych? Czy Centralny Zarząd Prze-

mystu Odzieżowego ma zamiar dostarczyć koszule na rynek przy Świątym Pracy, czy też ubierz nas w koszule — wzorem lat ubiegłych — z końcem maja?

**JERZY TARCYŃSKI**  
Szk. im. T. Reytana  
Warszawa

### Czyżby skrzynie nadawały się tylko do jednorazowego użytku?

W Warszawie przy ul. Jagiellońskiej 2-4 w niepozornym, czysto zrzuwanym, pofabrycznym budynku mieści się Magazyn nr. 2 Centralnego Zarządu Przemysłu Mięsnego.

Całymi dniami przywozi się i wywozi wielkimi samochodami tony różnych przetworów mięsnych.

Przetwory te wozą się oczywiście w opakowaniach — najczęściej w skrzyniach. Warto — pod kątem widzenia oszczędności gospodarowania — zainteresować się dalszym losem rzekomych skrzyń. Otóż na placu należącym do magazynów leżą, sięgające niemal do wysokości dwóch pięt, sterty skrzyń, służących do przewożenia puszek z konserwami. Leżą te skrzynie całymi miesiącami i niszczeją.

pod wpływem zmiennych warunków atmosferycznych. Nie tylko niszczeją, ale mogą w dodatku spowodować szczególnie w okresie letnim — wielki pożar, tym bardziej że pełno jest w nich łatwo palnej tzw. „wełny drzewnej“.

Duża część skrzyń uległa już zniszczeniu, ale większość nadaje się doskonale do użytku. Narazie korzystają z nich tylko... szczyry, które urządziły sobie w ich wnętrzu całkiem wygodne siedlisko.

Apelujemy do CZPM, aby nie litował się nad bezdomnymi szczyrami, lecz spowodował, żeby te wielkie ilości materiału zostały jak najszybciej zużytkowane.

**Rada Miejsca**  
Zw. Zaw. Prac. Handlu  
przy „Motozbycie“ Warszawa

### Panierki krają, a samochód stoi

Główny Skład Żelaza w Gdańsku posiada niezdatny do ruchu samochód osobowy marki „Mercedes“. W grudniu ub. r. otrzymaliśmy ze swej centrali w Katowicach do użytku służbowego samochód osobowy marki „Skoda“ wraz z poleceniem zdania starego „Mercedesa“ do Motozbytu względnie odpowiedniej spółdzielni.

Zwróciliśmy się w tej sprawie do Motozbytu, który polecił nam zdać samochód do „Spółnoty Pracy“.

Bezwzględnie więc zwróciliśmy się do „Spółnoty“, która odpowiadała nam, że w sprawie przejmowania samochodu „w najbliższych dniach ukaze się zarządzenie regulujące tryb postępowania“, należy więc cierpliwie czekać.

Tymczasem zgłosiliśmy naszą

nową „Skodę“ do rejestracji w Wydz. „omunikacyjnym“. Wydział jednak opierając się na swoich przepisach odmówił rejestracji, żądając dowodu rejestracji starego samochodu.

Dopiero 4 bm. otrzymaliśmy ze „Spółnoty Pracy“ zawiadomienie, że w sprawie przyjęcia wozu przedstawiciel ich zgłosił się do nas w dniu 26 maja br.

Wywialiż się więc biurokracystycznym samochodem, w wyniku którego samochód, który otrzymaliśmy w grudniu będziemy mogli uruc“omic oficjalnie dopiero w końcu maja tj. po półrocznym trzymaniu wozu w garażu.

Czyż naprawdę nie ma sposobu szybszego załatwienia tej sprawy?

**M. TATOMIR**  
Gdańsk

### Pięknie rozwija się życie kulturalne Stalowej Woli

W Stalowej Woli nie ma ani jednego zawodowego zespołu artystycznego, mimo, to życie kulturalne miasta jest bardzo ożywione. Składa się na nie przede wszystkim działalność licznych zespołów amatorskich.

Najstarszym z nich jest chór mieszany Zw. Zaw. Hutników. Zespół ten, liczący 70 członków, w ciągu 6 lat swego istnienia zdobył sobie popularność na terenie naszego miasta i całego województwa.

Młodzieżowy chór mieszany ZMP przy szkole TPD w Stalowej Woli zdobył w maju ub. r. pierwsze miejsce w eliminacjach ogólnopolskich chorów ZMP. To zaszczytne wyróżnienie jest owocem wytrwałej kilkuletniej pracy nad sobą wszystkich 92 członków chóru.

Spośród młodszych, niedawno zorganizowanych chorów, wybijają się: chór kółka ZMP przy Liceum Przemysłowym, chór szkoły podstawowej nr 1 i 3-głosowy chór szkoły TPD.

W Stalowej Woli istnieje ponadto kilka amatorskich zespołów instrumentalnych. Najpopularniejsze miejsce spośród nich

zajmuje mała orkiestra symfoniczna Zw. Zaw. Hutników składająca się w większości z robotników Huty.

Ostatnio powstał zespół harmonijek ustnych, który z miejsca zdobył sobie sympatię miejscowej publiczności. Świetlicą szkoły podstawowej nr 1 organizuje obecnie dziecięcą orkiestrę mandolinistów, która już wkrótce wystąpi z pierwszym publicznym koncertem.

W Stalowej Woli buduje się obecnie duży Dom Kultury, w którym mieścić się będzie sala koncertowa. Na ukończenie tej sali czeka wielka orkiestra dęta, która dotychczas z braku pomieszczenia nie mogła urządzić stałych koncertów i ograniczała się jedynie do udziału w uroczystościach.

Robotnicza Stalowa Wola nie czeka więc — jak widzimy — wyłącznie na pomoc z zewnątrz i sama organizuje życie kulturalne miasta. Często odbywające się koncerty i imprezy artystyczne są najlepszą rozrywką tutejszych robotników.

**PIOTR SZUBIGA**  
Stalowa Wola

### Przedplata — dla ułatwienia czy utrudnienia nabycia książki

W grudniu 1949 r. wpłaciłem na konto czekowe Zakładu Naukowego „Osolineum“ we Wrocławiu 2.400 zł (w starej walucie) jako zamówienie na pełne wydanie dzieł Juliusza Słowackiego. Do tej pory ich nie otrzymałem.

Na kilkukrotne zapytania pisemne w tej sprawie otrzymałem walcem uspokajające odpowiedzi, że wkrótce zamówione dzieła będą dostarczone.

Ostatnio dzieła te ukazały się już na półkach księgarskich, a ja ich jeszcze nie dostałem.

Ciekaw jestem, czy mam czekać dalej, czy też wpłacone pieniądze mam uważać za stracone i kupić sobie dzieła Słowackiego w księgarni.

Nie rozumiem, tylko wobec tego, po co wydawnictwo ogłasza przedplata.

**LUDWIK KAMIŃSKI**  
Falenica k. Warszawy

# Socjaldemokratyczna kadra łamistrajków

Zofia Artymowska

Ostatnie masowe strajki w krajach kapitalistycznych daly wiele przykładów potwierdzających raz jeszcze starą prawdę, że zdrada najwybitniejszych interesów mas robotniczych jest zawodową funkcją socjaldemokratycznych przywódców. Kiedy robotnicy francuscy porzucili pracę, protestując przeciwko stałej obniżce stopy życia, spowodowanej wojenną polityką rządu — „socjalistycznych“ przywódcy SFIO i rozłamowych związków zawodowych spobili wszystko, aby osłabić i sparaliżować walkę francuskich robotników. „Socjalisci“ francuscy raz jeszcze jawnie opowiedzieli się po stronie wyzyskiwaczy, po stronie reakcji francuskiej, która na rozkaz Wall Street przysłała do zamiany masła na armaty.

Grupa deputowanych z SFIO wraz z postami reakcyjnej MRP i „radykałów“ próbowała „pośredniczyć“ w zatargu między masami pracującymi a rządem. Socjaldemokratyczny minister, kiedy tylko rozpoczęła się akcja strajkowa — sprowadził 40 czołgów i oddziały wojsk okupacyjnych z Trizonii. Jako odpowiedź na żądania robotników.

Towarzyszył tym próbom „pośrednictwa“ organ partii socjaldemokratycznej SFIO — „Populaire“, który nawoływał wraz z resztą reakcyjnej prasy: „Koniczna jest, aby podjąć przez rząd kroki nie okazały się chętnymi... i aby po pewnym czasie nie wytworzyła się podobna sytuacja“.

„Populaire“ wiedział, do czego nawoływał. Przecież „socjalisci“ francuscy bodaj że najkrwawiej zapisałi się w historii powojennych walk robotników. Począwszy od Clémenta Fernand, gdzie w 1918 roku „socjalistyczny“ minister Jules Moch wydał rozkaz użycia gazów i strzelania do robotników — nie było żadnego większego strajku, gdzieby na rozkaz ministrów z SFIO nie było przelito krwi robotniczej.

„Socjalistyczny“ minister — Eugene Thomas mówiąc o konieczności zastrzeżenia terroru wobec strajkujących wyznał z cyniczną szczerością: „Nie rumienię się z tego powodu...“.

Ale ani represje, ani nakazy mobilizacyjne, wydawane strajkującym, ani groźby, ani krektawa przywódców Force Ouvriere nie zamyły jednolici „robotników. Jedność ta sprawiła, że wielka batalia strajkowa

zakończyła się ogromnym sukcesem robotników.

Podobne „tradycje“ łamania strajków mają „socjalisci“ brytyjscy z Labour Party. W ostatniej fali strajkowej angielskich robotników portowych jeszcze raz zaprodukował się przewodniczący związku transportowców Deakin, znany „przywódca łamistrajków“. On to spowodował, że strajk uznany został za „nielegalny“, wobec czego „socjalistyczny“ rząd stosował do strajkujących ustawę z okresu wojny, na podstawie której aresztowano siedmiu przywódców strajkujących i oddano ich pod sąd. Ten sam Deakin stara się w każdym niemal strajku utrzeć żądania robotników, domagających się podwyżki płac. A już jaskrawym przykładem jego postawy był strajk 33 tysięcy dokerów Birkhead i Liverpoolu, które rzadzi 6 szynłogów dzienniej podwyżki. Deakin sam podjął się „załatwienia“ sprawy z pracodawcami. Resultatem tych „mediacji“ — była 2-szynłogowa podwyżka, co przy obryzmym wzroście cen było jawną prowokacją wobec robotników.

Na ogromne oburzenie oszukanych dokerów Deakin, „socjalista“, odpowiedział z bezczelnym uśmiechem, że on sam „jest zadawalny“ z takiej podwyżki....

Tak więc wspólnymi siłami bronia interesów brytyjskiego kapitalu zarówno kapitaliści brytyjscy jak i brytyjscy „socjalisci“, którzy we własnym kółku są nie mniej szczerzy, niż ich francuscy kolezdy. Z okazji zjazdu Labour Party — Crossman, jeden z jej aktywnych działaczy oświadczył: „Masz wciąż jeszcze wierzę w hasła, które partia wysunęła wówczas gdy była w opozycji... Tendencje lewicowe należą do dziedziny uczuć, a nie wchodzą do programu, ani do celów politycznych partii“.

Crossman wyznał prawdę, że Labour Party rezygnuje już nawet z operowania pseudo-lewicowymi frazesami.

Wiele było w ostatnim okresie przykładów rozbiłajackiej roboty prawniczych przywódców związkowych. W Nowej Zelandii, gdzie przez półtora miesiąca strajkuje 17 tysięcy dokerów —

„Pośrednictwo“ z pomocą... czołgów

„Organizatory“ związków łamistrajków

Wiele było w ostatnim okresie przykładów rozbiłajackiej roboty prawniczych przywódców związkowych. W Nowej Zelandii, gdzie przez półtora miesiąca strajkuje 17 tysięcy dokerów —

konserwatywny rząd zawarł przymierze z „socjalistami“ nowozelandzkimi, żeby złamać strajki i rozbić lewicowych związków dokerów. Kiedy rząd cofnął uznanie związkowi — znalazł gorliwego obrońcę w reakcyjnym Komitecie Wykonawczym nowozelandzkiej federacji pracy, który oświadczył, że walka dokerów o poprawę bytu jest „nuzowaniem“ rzuconym rządu. Po czym natchmiast usłużny komitet przystąpił do zorganizowania, zgodnie z wola nowozelandzkiej kapitalistów, rozłamowego związku.

Mimo tych prób nie udało się złamać jednolici dokerów, którzy strajkują nadal, bogatsi w jedno jeszcze doświadczenie na temat roli prawniczych socjalistów w ruchu zawodowym

Podobne wypadki miały miejsce w Finlandii, gdzie socjaldemokrati zmobilizowali niemal oficjalny „związek łamistrajków“ w Belgii, gdzie pogroźkami i obietnicami na przemian starali się bez powodzenia złamać strajk dziesiątków tysięcy górników. Podobnie w Danii — socjaldemokrati wspólnie z oficjalnymi partiami burżuazyjnymi opracowali oryginalny plan „walki z inflacją“, który zabezpieczyć miał zyski kapitalistów. Robotnicy zaś, zdaniem „socjalistów“ duńskich mieli się zadowolnić... wzrostem podatków pośrednich, a więc — wzrostem cen.

Za zbrojeniami i za nędzą mas

Przykładów tego rodzaju można by przytoczyć setki. Pokazały je ostatnie lata, pokazały je szczególnie ostro okres obecny, w którym wycisg zbrojeń zaczyna coraz widocznie odbijać się na pogorszeniu bytu mas robotniczych w krajach kapitalistycznych. Za zbrojeniami, za wojną, za nędzą robotników — opowiadają się jawnie socjaldemokraty — obrońcy interesów wielkiego kapitalu.

W rzadach, czy w rzekomej opozycji, w ruchu związkowym, wszędzie nastawia się prawica socjaldemokratyczna na rozbiłajanie jednolici robotniczej, na paralizowanie i osłabianie walki robotników o poprawę bytu, walki z narastającą nędzą. I nie wahają się przed stosowaniem najbardziej brutalnego terroru. Kiedyś — ostawiony kat niemieckiej klasy robotniczej — socjaldemokrata Noske powiedział, gdy fala strajkowa ogarnęła Niemcy: „Potrzeba krwawego psa — bede nim“. Dzisiaj — ta rola stała się główną rolą całej chórali SD-cji zachodnioeuropejskiej. Dzisiaj — te słowa Noskego stały się hasłem nacelnym przywódców SFIO, Labour Party, czy SPD, wszystkich tych przywódców socjaldemokratycznych, którzy w randze „krwawych psów“ stanęli w służbie własnego i amerykańskiego kapitalu.

W końcu roku 1951 zostaną zakończone prace nad dalszymi 10 filmami, a to: „Zegnar, Ameryko!“, film opracowany na podstawie pamiętników Annabelli Bucar w reżyserii Dowbenki „Sumienie świata“ w reżyserii A. Rooma, „Podżegac wojenni“ w reżyserii L. Arnsztama, legenda „Sadko“ w reżyserii A. Ptuskiej, film muzyczny „Nasze pieśni“ w reżyserii S. Wasilewa, w którym wystąpi zespół pieśni i tańca Aleksandrowa, film poświęcony walce o pokój pt. „Plomienne serce“ w reżyserii J. Chejficca, „Zdobycy szczytów“, opowieść sportowa w reżyserii D. Rondeliego, „Druka karawana“ w reżyserii A. Bek-Nazarowa, „Dżambul“ — film o legendarnym wieszcu Kazachstanu w reżyserii Dżigana i „Wesely dar“, film z życia Turkmenii w reżyserii Iwanowa-Barkowa.

W roku 1951 zostaną rozpoczęte i w tym samym roku zakończone prace nad nowymi 9 filmami, wśród których znajdują się: „Niezapomniany rok 1919“, realizowany na podstawie

„Kronika kulturalna Czechosłowacji“  
ZGON SPIEWACZKI EMILII ZACHAROWEJ

W Brnie zmarła wybitna śpiewaczka Państwowego Teatru, Emilia Zacharowa. Emilia Zacharowa była kilkakrotnie na gościnnych występach w Polsce.

PODPISANIE CZECHOSŁOWACKO-BULGARSKIEJ UMOWY KULTURALNEJ NA ROK 1951

W Sofii podpisano plan umowy kulturalnej na rok 1951 między Bułgarią a Czechosłowacją. Delegacji czechosłowackiej przewodniczył wiceminister informacji, pisarz L. Czivryny.

Slyszeliśmy również interesującą Toccate Bolesława Szabelskiego, ucznia Szymanowskiego, napisaną jeszcze przed wojną, oraz nową Symfonię C-dur Tadeusza Bairda, wybitnie utalentowanego, najmłodszego z kompozytorskiej „Grupy 49“.

Na program koncertu złożyły się następujące utwory: cztero-częściowa, „mozaikowa“ Symfonia D-dur Dankowskiego (koniec XVIII stulecia), starannie opracowana i zinstrumetowana przez Krenza, II Koncert skrzypcowy Karola Szymanowskiego, op. 61, ukończony jesienią 1933 r. Jest to jeden z ostatnich utworów Szymanowskiego powstały po IV Symfonii, „Koncertującej“, wyrosły, jak IV Symfonia z narodowego okresu twórczości Szymanowskiego — zewnętrznie jednoczęściowy, w istocie rozpadający się na cztery części, z których pierwsza jest formą sonatową, druga — scherzem, trzecia (Andante molto tranquillo) częścią powolną, czwarta natomiast do cz. I, oczywiście nie całkiem wiernym. Ten natomiast sprawa wrażeń, że koncert jest budowany w formie rondo. Poświęcony Pawłowi Kochańskiemu, był przez tego znanego skrzypka wykonany po raz pierwszy (w Warszawie), niemal w przeddzień jego śmierci.

Jan Krenz, trzeci poza Bairdem i Sierockim członek „Grupy 49“, opowiedział Symfonię swego ideowego i artystycznego przyjaciela z prawdziwym pietyzmem, podkreślając i uwy- niekając wszystkie istotne i nieprzejrzané jej walory.

Drugą, tak jak i pierwszy, koncert Wielkiej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia dyrygował jeden z najmłodszych a zarazem najzdolniejszych naszych dyrygentów i muzyków — Jan Krenz.

Na tymże koncercie była wykonana również „Mała suita“ Witolda Lutosławskiego, napisana na mały zespół, a następnie zinstrumetowana przez tego bardzo utalentowanego kompozytora — na wielką orkiestrę symfoniczną. Składa się z czterech części: „Fujareczki“, „Hurra — polki“, „Piosenki“ i „Tańca“. Lutosławski, podobnie jak Wiechowicz (o czym pisałem w poprzedniej recenzji), znalazł swój własny styl w opracowaniu polskiego folkloru — styl bardzo interesujący, całkiem indywidualny i oryginalny. Zazwyczaj przy tym doskonała, czę- stokrotk całkiem świeża i nowa instrumentacja, bardzo wiele wspaniałych wprost harmonicznych i instrumentalnych pomysłów, służących podkreśleniu melodii, wydobyciu i ukatytuwnieniu w prostych piosenkach ludowych tego, co drzemie w nich w stanie biernym. Wszystko, pogody i jasności, świeżości, pogody i dowcipu w Suidzie Suida jest próbą „symfonicznej“ folkloru — od niej krok niedaleki do wielkiej formy i — miejmy nadzieję — krok ten Lutosławski uczynił. Suida jest bardzo udanym i cennym utworem w naszym nowym repertuarze symfonicznym.

Eugenia Umińska — znakomita nasza skrzypaczka — wykonała Koncert muzyczny i technicznie bardzo dobre. Publiczność kilkakrotnie, żywiłowo wywołała artystkę, zmuszając ją do „bisów“.

### Na urlopie



Zołnierz Władysław Domański, wyróżniający się dobrymi wynikami w nauce odwiedził w czasie urlopu fabrykę samochodów w Starachowicach, w której pracował przed rozpoczęciem służby wojskowej. Na zdjęciu Domański w czasie rozmowy z kolegami robotnikami fabryki starachowickiej, którzy żywo interesują się życiem w wojsku. Foto WAF.

### Film radziecki w roku 1951

Ministerstwo Kinematografii ZSRR zaprojektowało realizowanie w roku 1951 — 26 pełnometrażowych filmów fabularnych.

Prócz filmów „Wiosna w Sańkenie“ (reżyseria M. Saniszwili) i „Kawaler złoty gwiazdy“ (reżyseria J. Rajzman), które ukazały się już na ekranie, mają się w najbliższym czasie ukazać następujące filmy:

„Taras Szewczenko“ w reżyserii zmarłego niedawno wybitnego reżysera Igora Sawcenki, „Światła Baku“ w reżyserii Zarchiego i Chejficca, „Przemyślnik“ w reżyserii Jutkiewicza, „Bitwa o węgiel“ w reżyserii Łulowa, „Światła w Koordi“, według estońskiej powieści Leberchta, w reżyserii G. Rapaporta i „W dniach pokoju“ w reżyserii W. Brauna.

Na ukończeniu jest realizacja filmów: „Honor sportowy“ (reż. W. Pietrow), „Lekarz wiejski“ (reż. S. Gierasimow) i film muzyczny „Pieśni przyjaźni“ (reż. W. Strojewia).

W ciągu roku 1951 zostaną zakończone prace nad dalszymi 10 filmami, a to: „Zegnar, Ameryko!“, film opracowany na podstawie pamiętników Annabelli Bucar w reżyserii Dowbenki „Sumienie świata“ w reżyserii A. Rooma, „Podżegac wojenni“ w reżyserii L. Arnsztama, legenda „Sadko“ w reżyserii A. Ptuskiej, film muzyczny „Nasze pieśni“ w reżyserii S. Wasilewa, w którym wystąpi zespół pieśni i tańca Aleksandrowa, film poświęcony walce o pokój pt. „Plomienne serce“ w reżyserii J. Chejficca, „Zdobycy szczytów“, opowieść sportowa w reżyserii D. Rondeliego, „Druka karawana“ w reżyserii A. Bek-Nazarowa, „Dżambul“ — film o legendarnym wieszcu Kazachstanu w reżyserii Dżigana i „Wesely dar“, film z życia Turkmenii w reżyserii Iwanowa-Barkowa.

W roku 1951 zostaną rozpoczęte i w tym samym roku zakończone prace nad nowymi 9 filmami, wśród których znajdują się: „Niezapomniany rok 1919“, realizowany na podstawie

„Kronika kulturalna Czechosłowacji“  
ZGON SPIEWACZKI EMILII ZACHAROWEJ

W Brnie zmarła wybitna śpiewaczka Państwowego Teatru, Emilia Zacharowa. Emilia Zacharowa była kilkakrotnie na gościnnych występach w Polsce.

PODPISANIE CZECHOSŁOWACKO-BULGARSKIEJ UMOWY KULTURALNEJ NA ROK 1951

W Sofii podpisano plan umowy kulturalnej na rok 1951 między Bułgarią a Czechosłowacją. Delegacji czechosłowackiej przewodniczył wiceminister informacji, pisarz L. Czivryny.

Slyszeliśmy również interesującą Toccate Bolesława Szabelskiego, ucznia Szymanowskiego, napisaną jeszcze przed wojną, oraz nową Symfonię C-dur Tadeusza Bairda, wybitnie utalentowanego, najmłodszego z kompozytorskiej „Grupy 49“.

Na program koncertu złożyły się następujące utwory: cztero-częściowa, „mozaikowa“ Symfonia D-dur Dankowskiego (koniec XVIII stulecia), starannie opracowana i zinstrumetowana przez Krenza, II Koncert skrzypcowy Karola Szymanowskiego, op. 61, ukończony jesienią 1933 r. Jest to jeden z ostatnich utworów Szymanowskiego powstały po IV Symfonii, „Koncertującej“, wyrosły, jak IV Symfonia z narodowego okresu twórczości Szymanowskiego — zewnętrznie jednoczęściowy, w istocie rozpadający się na cztery części, z których pierwsza jest formą sonatową, druga — scherzem, trzecia (Andante molto tranquillo) częścią powolną, czwarta natomiast do cz. I, oczywiście nie całkiem wiernym. Ten natomiast sprawa wrażeń, że koncert jest budowany w formie rondo. Poświęcony Pawłowi Kochańskiemu, był przez tego znanego skrzypka wykonany po raz pierwszy (w Warszawie), niemal w przeddzień jego śmierci.

Jan Krenz, trzeci poza Bairdem i Sierockim członek „Grupy 49“, opowiedział Symfonię swego ideowego i artystycznego przyjaciela z prawdziwym pietyzmem, podkreślając i uwy- niekając wszystkie istotne i nieprzejrzané jej walory.

Drugą, tak jak i pierwszy, koncert Wielkiej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia dyrygował jeden z najmłodszych a zarazem najzdolniejszych naszych dyrygentów i muzyków — Jan Krenz.

Na tymże koncercie była wykonana również „Mała suita“ Witolda Lutosławskiego, napisana na mały zespół, a następnie zinstrumetowana przez tego bardzo utalentowanego kompozytora — na wielką orkiestrę symfoniczną. Składa się z czterech części: „Fujareczki“, „Hurra — polki“, „Piosenki“ i „Tańca“. Lutosławski, podobnie jak Wiechowicz (o czym pisałem w poprzedniej recenzji), znalazł swój własny styl w opracowaniu polskiego folkloru — styl bardzo interesujący, całkiem indywidualny i oryginalny. Zazwyczaj przy tym doskonała, czę- stokrotk całkiem świeża i nowa instrumentacja, bardzo wiele wspaniałych wprost harmonicznych i instrumentalnych pomysłów, służących podkreśleniu melodii, wydobyciu i ukatytuwnieniu w prostych piosenkach ludowych tego, co drzemie w nich w stanie biernym. Wszystko, pogody i jasności, świeżości, pogody i dowcipu w Suidzie Suida jest próbą „symfonicznej“ folkloru — od niej krok niedaleki do wielkiej formy i — miejmy nadzieję — krok ten Lutosławski uczynił. Suida jest bardzo udanym i cennym utworem w naszym nowym repertuarze symfonicznym.

Eugenia Umińska — znakomita nasza skrzypaczka — wykonała Koncert muzyczny i technicznie bardzo dobre. Publiczność kilkakrotnie, żywiłowo wywołała artystkę, zmuszając ją do „bisów“.

„Kronika kulturalna Czechosłowacji“  
ZGON SPIEWACZKI EMILII ZACHAROWEJ

W Brnie zmarła wybitna śpiewaczka Państwowego Teatru, Emilia Zacharowa. Emilia Zacharowa była kilkakrotnie na gościnnych występach w Polsce.

### Festwal Muzyki Polskiej

## Koncerty Wielkiej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia

(Grzegorz Fitelberg, Jan Krenz, Eugenia Umińska)

Były to pod każdym względem koncerty wyjątkowe. Wielka Orkiestra Symfoniczna Polskiego Radia jest najlepszym polskim zespołem symfonicznym, nadzwyczaj zdyscyplinowanym i karnym, doskonale zgranym, wciwanym w brzmieniu i barwie, przy czym na specjalną uwagę zasługują doskonałe „kwintety“.

Grzegorz Fitelberg, najznakomitszy z żyjących polskich dyrygentów, „chodząca historia“ ostatniego poliwicza polskiej muzyki jest też orkiestrą wychowawcą i kierownikiem artystycznym Orkiestry, odznaczona Państwową Nagrodą Artystyczną w r. 1950, nadal usilownie nad sobą pracuje i ciągle doskonali swa maestrie wykonawczą. Pierwszy koncert prowadził Grzegorz Fitelberg. Był to niejaki „koncert kompozytorski“ nestora Uwertury „polskiej“, albumem muzyki „polskiej“, „Patria“ Stanisława Moniuszki i „Patria“ artystycznie opracował i przedinstrumentował „Epizod na maskaradzie“ Mieczysława Karłowicza, pozostał przy tragicznym zmar-

lego kompozytora w szkicach, Grzegorz Fitelberg dokonał jej i zinstrumetował. Drugą Symfonię Karola Szymanowskiego Fitelberg przeinstrumetował zgodnie z życzeniem kompozytora.

„Patria“ Moniuszki — opera o dużej pod względem treści wartości społecznej — jest muzyce interesująca, posiada dużo momentów wręcz mistrzowskich. Warto przypomnieć, że Moniuszko uważał „Patrię“ za swe najlepsze dzieło. Fitelberg dodał Uwerturę zwróciła, przystosował ją do wykonywania na estradzie koncertowych, uzupełnił ją fragmentami instrumentalnymi, dodał instrumentalną blasku i przejrzystości.

„Epizod na maskaradzie“ (Karłowicz, wspominając o piśnismu przez siebie utworze, cwał na nazwę „dramatu na maskaradzie“) jest utworem bardzo jasnym w konstrukcji, o smutnych niekiedy wręcz tragicznych tematach, utworem głębokim, w pełni artystycznie dojrzałym, niewątpliwie bardzo osobistym i szczerym. Zna-



Żegluga przybrzeżna w Gdyni przygotowuje się do rozpoczęcia sezonu żeglarskiego. Na zdjęciu: członkowie klubu „Gryf“ i Ligi Morskiej remontują łodzie. Foto WAF.

### Jerzy Jasiński

## Koncerty Wielkiej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia

(Grzegorz Fitelberg, Jan Krenz, Eugenia Umińska)

Były to pod każdym względem koncerty wyjątkowe. Wielka Orkiestra Symfoniczna Polskiego Radia jest najlepszym polskim zespołem symfonicznym, nadzwyczaj zdyscyplinowanym i karnym, doskonale zgranym, wciwanym w brzmieniu i barwie, przy czym na specjalną uwagę zasługują doskonałe „kwintety“.

Grzegorz Fitelberg, najznakomitszy z żyjących polskich dyrygentów, „chodząca historia“ ostatniego poliwicza polskiej muzyki jest też orkiestrą wychowawcą i kierownikiem artystycznym Orkiestry, odznaczona Państwową Nagrodą Artystyczną w r. 1950, nadal usilownie nad sobą pracuje i ciągle doskonali swa maestrie wykonawczą. Pierwszy koncert prowadził Grzegorz Fitelberg. Był to niejaki „koncert kompozytorski“ nestora Uwertury „polskiej“, albumem muzyki „polskiej“, „Patria“ Stanisława Moniuszki i „Patria“ artystycznie opracował i przedinstrumentował „Epizod na maskaradzie“ Mieczysława Karłowicza, pozostał przy tragicznym zmar-

lego kompozytora w szkicach, Grzegorz Fitelberg dokonał jej i zinstrumetował. Drugą Symfonię Karola Szymanowskiego Fitelberg przeinstrumetował zgodnie z życzeniem kompozytora.

„Patria“ Moniuszki — opera o dużej pod względem treści wartości społecznej — jest muzyce interesująca, posiada dużo momentów wręcz mistrzowskich. Warto przypomnieć, że Moniuszko uważał „Patrię“ za swe najlepsze dzieło. Fitelberg dodał Uwerturę zwróciła, przystosował ją do wykonywania na estradzie koncertowych, uzupełnił ją fragmentami instrumentalnymi, dodał instrumentalną blasku i przejrzystości.